

# GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

PLISSN0208-7698  
NR INDEKSU 35015

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ **Poniedziałek, 1985—11—11** ■ Nr 263 (11450) ■ Rok XXXVII ■ Cena 6 zł ■ Wyd. 1

Obrađował XIV Zjazd Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego

## Czas reformy

Wystąpienie premiera Z. Messnera ♦ Tytuł honorowego prezesa PTE dla prof. Cz. Bobrowskiego ♦ Z. Sadowski — prezesem Zarządu Głównego

**KATOWICE (PAP).** Pod hasłem „Czas reformy” 9 bm. w Katowicach rozpoczął dwudniowe obrady XIV Krajowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. To stowarzyszenie wyższej użyteczności skupia ponad 50 tys. członków zrzeszonych w ponad 2 tys. kół i ma oddziały w 34 województwach. Ponad 300 delegatów podsumowało dotychczasowe doświadczenia z minionej kadencji, w latach 1981—85, wybrało nowe władze naczelne oraz dyskutowało nad istotnymi problemami strategii gospodarczej, funkcjonowania reformy gospodarczej, edukacji ekonomicznej społeczeństwa oraz nad kwestiami związanymi z zawodową postawą i rolą ekonomistów.

Delegaci PTE na XIV zjazd serdecznie przywitani przybyłymi na obrady: prezes Rady Ministrów prof. Zbigniew Messner, a także zastępca członka Biura Politycznego, sekretarza KC — Jana Głowczyka, wicepremiera — Manfreda Gorywode, sekretarza CK SD — Jerzego Jóźwiaka, ministrów, gospodarzy województwa, prezesów bratnich stowarzyszeń: NOT i Stowarzyszenia Księgowych w Polsce.

Otwierając obrady, przewodniczący oddziału PTE w Katowicach — prof. Teodor

## Dziś druga część XXII Plenum KC PZPR

WARSZAWA (PAP). 11 bm., zbiera się w Warszawie, na drugiej części swojego XXII plenarnego posiedzenia Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Pierwsza część obrad XXII Plenum KC, odbyła się jak wiadomo w ubiegły wtorek, 5 bm.

Uroczyste spotkanie w Tarnowie

## 90. rocznica powstania zorganizowanego ruchu ludowego

(Inf. wł.) Dobięty końca obchody 90-lecia zorganizowanego ruchu ludowego w województwie tarnowskim. Kulminacyjnym punktem obchodów było uroczyste spotkanie w Domu Kultury Zakładów Azotowych w minioną sobotę. Ma-

sowo przybyli na nie weterani ruchu ludowego, uczestnicy strajków chłopskich w dwudziestolecie międzywojennym, byli działacze „Wici”, żołnierze BCH, przedstawiciele organiz-

## Odprawa kierowniczej kadry Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP). W dniach 8—9 bm. odbyła się w Warszawie doroczna odprawa kierowniczej kadry Ludowego Wojska Polskiego. Odprawę prowadzi minister obrony narodowej — gen. armii Florian Siwicki.

Dokonano podsumowania efektów realizacji zadań szkoleniowo-wychowawczych w 1985 roku. Oceniając dorobek, sprecyzowano jednocześnie kierunki dalszych działań sił zbrojnych w przyszłym pięcioletniu oraz określono zadania na rok 1986.

Podczas odprawy wyróżniane są związki taktyczne i ucełnie, oddziały i instytucje wojskowe uhonorowano dyplomami oraz

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

## Główne kierunki rozwoju gospodarczego i społecznego ZSRR w latach 1986—1990

I na okres do 2000 roku

## Kraj Rad zamierza w ciągu najbliższych 15 lat stworzyć potencjał gospodarczy równy w przybliżeniu wielkością potencjałowi stworzonemu w ciągu poprzednich 68 lat

MOSKWA (PAP). KC KPZR opublikował projekt trzeciego dokumentu programowego na XXVII Zjazd Partii — główne kierunki rozwoju gospodarczego i społecznego ZSRR w latach 1986—1990 i na okres do 2000 roku. Określono w nim strategiczne kierunki przyspieszonego rozwoju gospodarczego kraju do końca stulecia. Rozwój gospodarczy stworzy bazę dla

(omówienie)

wszecznego rozwoju społecznego. Najważniejszym celem strategii gospodarczej partii był i pozostaje nieustanny wzrost materialnego i kulturalnego poziomu życia narodu. Strategia dalszego przyspieszonego rozwoju została opracowana na podstawie wszechstronnej analizy

dotychczasowych osiągnięć gospodarczych Kraju Rad, jak też ujawniających się zjawisk negatywnych.

HORYZONT 2000

Podstawowe zadania postawione przez KPZR przed całym narodem radzieckim na najbliższe 15 lat to:

— doskonalenie socjalizmu, a tym samym zapewnić dalsze zbliżanie się społeczeństwa radzieckiego do formacji komunistycznej na bazie opracowanych przez kwietniowe (1985) plenum KC KPZR koncepcji przyspieszonego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju;

— zapewnić dalszy wzrost

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

## Obrady Komitetu Wykonawczego OPZZ

Stanowisko związkowców wobec Centralnego Planu Roczego ♦ Sprawy związane z waloryzacją emerytur i rent ♦ Budownictwo mieszkaniowe ♦ Wniosek w sprawie podniesienia wysokości diet za podróże służbowe

WARSZAWA (PAP). Stanowisko Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych w sprawie Centralnego Planu Roczego na 1986 r. oraz sprawy związane z waloryzacją emerytur i rent były głównymi tematami obrad Komitetu Wykonawczego OPZZ, który zebrał się 9 bm. w Warszawie.

Na wstępie Komitet ocenił udział związków zawodowych w kampanii wyborczej do Sejmu. Podkreślono znaczenie aktywnego uczestnictwa związkowców w wyborach oraz wejścia do skład parlamentu 52 posłów rekomendowanych przez związki. Jest to grupa najliczniejsza w okresie powojennym, a dominują w niej działacze ruchu zawodowego reprezentujący wszystkie jego struktury, począwszy od zakładowych. OPZZ — podkreślono — wiąże duże nadzieje

za ścisłą współpracą z zespołem posłów związków zawodowych, który ma być powołany w ramach Klubu Poselskiego PZPR. Zespół będzie otwarty dla wszystkich posłów, którzy interesują się zagadnieniami, jakimi żyje ruch zawodowy. Jest to problematyka o zasadniczym znaczeniu. Jak bowiem potwierdziły spotkania przedwyborcze, priorytety związane propagowane w tej kampanii są zarazem głównymi problemami nurtującymi społeczeństwo.

Do takich właśnie priorytetów należy poprawa warunków życia weteranów pracy, o upominano się na niemal każdym spotkaniu przedwyborczym. Ta kwestia stała się na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego przedmiotem wykładów. OPZZ — podkreślono — wiąże duże nadzieje

## G. Kasparow 13 szachowym mistrzem świata

22-letni Garri Kasparow z Azerbejdżanu w maraonie szachowym, słożonym z 24 partii pokonał dotychczasowego mistrza świata (od 1975 roku), 24-letniego Anatolija Karpowa 13—11. G. Kasparow jest więc 13 najmłodszym w historii mistrzem świata. Pokonany A. Karpow ma jednak prawo do rewanżu, który odbędzie się na początku przyszłego roku.

W ostatniej partii, wygranej przez Kasparowa grano obronę sycylijską, której G. Kasparow jest szczególnym znawcą (napisał na ten temat monografię). A. Karpow, grający białymi, początkowo miał przewagę pozycyjną, a w końcowej części partii nawet materialną (pion). Była to jednak przewaga pozorna. W końcówce obrońca tytułu stracił leśką figurę (skoczek) i poddał się po 42 ruchach.

## Dożywocie dla kibica — chuligana

LONDYN (PAP). Sensację wywołał w W. Brytanii wyrok dożywocznego więzienia, wydany przez londyński sąd na piłkarskiego kibica-chuligana. Sędzia ze słynnego Old Bailey, skazując 25-letniego kibica stołecznego zespołu Chelsea podkroślił w uzasadnieniu, że nie będzie tolerowane zachowanie, które w oczach świata nadało całemu pokoleniu Brytyjczyków piętno osobników niebezpiecznych, awanturniczych i łamiących prawo.

Kevin Whittton, skazany na dożywocie kibic Chelsea, został ujęty 29 grudnia ub. roku, kiedy wraz z grupą podobnych sobie chuliganów atakował kibiców zespołu Manchester United, którzy przyjechali do Londynu na mecz swojej drużyny.

## Krakowskie Dni Literatury i Poezji

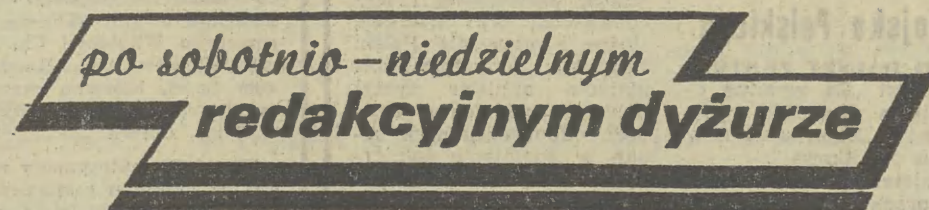
Literaci w księgarniach ♦ Biesiada poetycko-muzyczna w Sukiennicach ♦ Informacyjne zebranie oddziału ZLP

(Inf. wł.) Do 15 listopada potrwają w Krakowie IV Dni Literatury i X Dni Poezji. W sobotę czytelnicy mieli okazję użyczyć autografy krakowskich twórców. W księgarni „Pod Globusem” przy ul. Długiej książki swoje podpisywali Jerzy Harasymowicz, Konrad Strzelewiec, Bogdan Szczygiel, i Henryk Vogler, w „Pegazie” przy ul. 1 Maja — Leszek Bugajski, Wojciech Kawiniński i Bogusław S. Kunda, w Rynku Głównym 34 — Władysław Machajek i Stanisław Stanuch, zaś w Rynku Głównym 23 — Ryszard Kłysz i Jan B. Ołóg.

Biesiady poetycko-muzyczne mają swoją tradycję i nieprzetartywalny klimat. Ten ostatni udziała się m. in. za sprawą miejsca spotkań — Sali Holdu Pruskiego w Galerii w Sukiennicach. W iluzjny nastrój so-

botniej biesiady wprowadzili m. in. Jerzy Łukowicz na fortepianie zagrał mazurki Chopina, a Jadwiga Romańska zaśpiewała pieśni Karłowicza. Wiersze kolejno czytali poeci Michał J. Czarnecki, Jan B. Ołóg, Jerzy Futowski, Adam R. Fajfer, Krystyna Szlaga, Bogusław S. Kunda, Andrzej Warzecha, Marek Sołtyś, Józef Baran, Wojciech Kawiniński i Jerzy Harasymowicz. Trudno było odnieść prezentowane utwory do wspólnego mianownika, bo i temperamenty poetyki autorów są różne, i filozoficznymi dylematami życia — we wszystkich jego przejawach.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



## Niedomogi naszego życia

Nasze sobotnio-niedzielne dyżury przy telefonie stały się już tradycją, do której przyzwyczaili się Czytelnicy. W minionie dwa dni, jak zwykle więc dyżurni redakcyjni wysłuchali uwag, skarg, propozycji, udzielali porad i interweniowali na bieżąco. Nie zawsze taka natychmiastowa interwencja jest możliwa, nie zawsze zgłaszane sprawy nie do niej kwalifikują. Niestety nie wszyscy to rozumieją i zdają się — na szczęście sporadycznie — jak np. w sobotę — rozmowy mające ze strony telefonujących pianać ciar-

mach „Gazety” lub, że interwencja spowoduje likwidację uciążliwości naszego życia. Tych kłopotów jest wiele, a o gorsza niektóre z sygnałami zwróconych spraw mają już znormalizowany charakter. Do takich zaliczyć trzeba ciągłe skargi na pracę handlu. Czytelnicy narzekają na nierównomierne rozdzielczość towarów, na złe organizację pracy placówek handlowych. W sobotę nie było — jak nas poinformowano — chleba w Dąbniakach, w sklepach przy ul. Bałuckiego, Madalińskiego i w „Jubilacie” nie ma świeżego pieczywa w godzinach południowych. W Górku Fałęckim w sklepie przy pełni — jedynym czynnym w sobotę — długie kolejki uniemożliwiły do-

konanie zakupów. Mieszkańcy Nowej Huty dopytali się, dlaczego nie ma w tej dzielnicy czynnego w niedzielę sklepu spożywczego. W rozmowach telefonicznych na temat handlu pojawiały się sugestie by pisać o tym częściej, wskazując winnych zarządców. Reakcją na interwencje klientów w Wydziale Handlu UMK — jak mówiono — sprządza się do zdawkowych przeprosin za zainicjowanie niedociągnięcia, nie pociągając natomiast za sobą poprawy sytuacji.

W dalszym ciągu powtarza się w rozmowach z Czytelnikami temat złej pracy administracji domów spółdzielczych i prywatnych. Nieręgowanie na interwencje lokalo-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Kraków jako ostatni z ziem polskich utracił wolność i jako pierwszy w całej pełni ją odzyskał



I wojna światowa. Konflikt zbrojny dwóch grup państw imperialistycznych, dążących do nowego podziału świata. Udział w nim wzięły 33 państwa, ok. 70 mln żołnierzy, straty wynosiły ok. 10 mln zabitych i 20 mln rannych. Wojna zakończyła się zwycięstwem państw Ententy. Compiegne nad rzeką Oise, na północ od Paryża — 11 XI 1918 — kapitulacja Niemiec i zakończenie wojny — czytamy w „Encyklopedii Popularnej” PWN. I jeszcze przytaczamy za nią: Polska — wzrost dążeń niepodległościowych, którym sprzyjało obalenie caratu w marcu 1917 r., uznanie prawa do niepodległości Polski przez Rosję Radziecką oraz deklaracja Th. W. Wilsona — ujawnił się ze szczególną siłą po klęsce państw centralnych i wybuchu rewolucji w Niemczech. W październiku i listopadzie 1918 r. okupacyjne wojska austrowęgierskie i niemieckie zostały rozbrojone. Po 125 latach niewoli Polska odzyskała niepodległość, 7 XI w Lublinie powstał Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polski (I. Dąbski proklamujący Polską Republikę Demokratyczną); 22 XI — Piłsudski został tymczasowym naczelnikiem państwa. 1919 r. — wybory do Sejmu. 20 II — Sejm uchwalił Tymczasową Konstytucję.

Wydarzenia sprzed 67 lat pamięta tylko najstarsze pokolenie; dla większości Polaków, krakowian, to, co działo się podówczas, znane jest tylko z podręczników, książek i publikacji historycznych, również z przekazów i tradycji rodzinnych.

W Bibliotece Jagiellońskiej udostępniono „Gazecie Krakowskiej” dzienniki, pisma, dokumenty z tamtego pamiętnego roku. Mam przed sobą „Nowości Ilustrowane” — Redakcja i Administracja, Kraków, XV, ulica Kazimierza Wielkiego L. 95 (dom własny), telefon Nr 471 — naczelnym redaktorem Sylweryusz Chmurkowski i „Świat” wydawany przez Towarzystwo Ake. Wydawnictwa „Świat”, pod kierunkiem redaktora Stefana Krzyżoszewskiego, Warszawa, ul. Szpitalna 12. Sięgamy także do „Dziennika rozporządzeń dla stołecznego królewskiego miasta Krakowa, rocznik XXXIX, nakładem gminy miasta Kraków”; w tym wydawnictwie mieszczą się protokoły z obrad Rady Miejskiej. Korzystaliśmy też z autentycznych, oryginalnych egzemplarzy „Rozkazów Komendy Miasta”, pod którymi widnieją własnoręczne podpisy ówczesnego komendanta miasta, Mariana Ziary oraz w jego następstwie płk. Hallera i mjr. Łozińskiego. To, co zawierają te „Rozkazy” chyba po raz pierwszy teraz udostępnione zostanie do publicznej wiadomości.

Na podstawie powyższych materiałów prasowych i źródłowych prezentujemy wewnątrz numeru specjalne wydanie naszej „Gazety” — takiej, jaka ukazywałaby się w listopadzie 1918 roku.

## Na drodze do Niepodległej

„Dla odzyskania niepodległego bytu, Polska ma w tonie własnym obrzymie siły, których dotąd słuł głos sumienny i szczerzy nie wywołał jeszcze. Niektórzy to prawie, równie zewnętrzny jak i wewnętrzny nieprzyjaciółom straszną potęgą. Nią Polska powstanie”.

Z „Manifestu Towarzystwa Demokratycznego Polskiego”

Polska utraciła niepodległość na ponad 120 lat; naród nie pozostał jednak bierny w stosunku do zaborców; powstania kościuszkowskie, listopadowe, krakowskie, Wiosna Ludów i powstanie styczniowe obrazują nurt stałego zbrojnego wysiłku. W walce o odzyskanie niepodległości liczone również na zmiany w stosunkach międzynarodowych, głównie na osłabienie wspólnych interesów trzzech państw zaborczych. Tylko niełiczni, głównie

bogaci, byli zwolennikami hasła „żyć szczęśliwie, z prawami osobistej i zbiorowej natury zgodnie” a więc lojalnie wobec zaborców. Wobec coraz wyraźniejszej tęsknoty do odzyskania własnej państwowości część Polaków przystąpiła do tworzenia programów politycznych i organizowała się w partie polityczne.

W 1882 r. powstał Wielki Proletariat, w 1888 II Proletariat a w rok później Związek Robotników Polskich. Partie te, stojąc na stanowisku rewolucyjnej walki z ustrojem kapitalistycznym w sojuszu z

międzynarodowym ruchem robotniczym, nie przywiązywały jednak większej wagi do sprawy niepodległości Polski, wysuwając w tej kwestii jedynie hasło autonomii ziem polskich. Podobne stanowisko zajmowała Socjaldemokracja Królestwa Polskiego (później SDKPiL), oraz Polska Partia Socjalistyczna-Lewica. Inne stanowisko w tej kwestii zajmowała PPS — socjalistki skupieni wokół J. Piłsudskiego, na plan pierwszy wysuwali kwestie niepodległości Polski, traktując hasła społeczne dość ogólnikowo. Ten nurt z

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

# Na drodze do Niepodległej

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) główną przeszkodę na drodze do odzyskania niepodległości uznał Rosję carską, toteż Pilsudski twierdził, że „jedyna dla nas droga to dążyć wszelkimi siłami do oderwania się od Rosji, do wywalczenia sobie Niepodległej Demokracji”. Rzeczywiście, Ruch socjalistyczny rozwijał się również w zaborze austriackim i pruskim, skupiając swoją uwagę głównie na możliwości budowy socjalizmu bez rewolucji, metodami parlamentarnymi. W drugiej połowie XIX wieku narodził się także zorganizowany ruch ludowy, który wraz z walką o ziemię, gwałtownie występował przeciwko rusyfikacji i germanizacji. Również klasy posiadające tworzyły swoje ugrupowania. W 1887 r. powstała w Szwajcarii Liga Polska wiążąca możliwości odzyskania niepodległości z wybuchem wojny między republikami. Przekształcona potem w Ligę Narodową, organizacja ta wyłoniła swoją partię polityczną pod nazwą Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe, którego przywódcą został R. Dmowski.

Tak więc w wiek XX wkręcili Polacy zorganizowani w różnych ugrupowaniach i partiach politycznych o odmiennych programach i strukturze społecznej; wkręcili bardziej świadomymi narodowo i coraz bardziej rozbudzeni w troskę o dobro państwa. Nadziejom tym sprzyjał rozwój sytuacji międzynarodowej. Rywalizacja mocarstw na Bałkanach, a Bliskim Wschodzie, w Azji doprowadziła do ukształtowania się bloków Ententy (Trójporozumienie Francji, Rosji, Anglii) oraz państw centralnych (Trójpromyście Niemiec, Austrii, Włoch). Wojna rosyjsko-japońska 1904 r. i rewolucja rosyjska 1905 roku, wojna bałkańska 1912 r., postawiły przed narodem polskim pytanie: jak ma się zachować w obliczu zbliżającego się, wielkiego konfliktu światowego?

Endecja, nastawiona prorosyjsko uznawała za największego wroga Niemcy. Dmowski twierdził, że „należy szukać zbliżenia z Rosją, wespół z nią świadomość, że w walce z Niemcami może liczyć na Polaków”. I dalej: „zwycką Rosją musi oderwać od Niemiec i Austrii ich ziemie polskie a tym samym Polskę zjednoczyć”. W tym natomiast orientacji proaustriackiej zwycięskie państwa centralne miały połączyć z Galicją odzyskane ziemie zaboru rosyjskiego, co pozwoliłoby przekształcić monarchię habsburską w państwo trójstronne — Austro-Węgry-Polskę, a szeroko rozbudowanym samorządem polskim. Zwolennikami tej koncepcji byli działacze PPS, która już w lutym 1905 r. uformowała organizację spiskowo-bojową. Ponieważ poczynania części działaczy socjalistycznych nie znalazły aprobaty w kierownictwie PPS, w 1906 r. wyodrębniła się z partii PPS Frakcja Rewolucyjna z Pilsudskim na czele, który powołał Związek Walki Czynnej. Na bazie tej organizacji i stronnictwa stojącego na gruncie walki czynnej utworzyły Tymczasowa Komisja Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych.

W dniu 16 sierpnia 1914 r. powstał w Krakowie Naczelny Komitet Narodowy, w którym przeważali zwolennicy idei walki o boku Austrii. Utworzenie NKN oznaczało likwidację Konfederacji Stronnictw Niepodległościowych. Podjęto wówczas decyzję o utworzeniu dwóch Legionów — Wschodniego i Zachodniego, które podlegały niemieckiemu dowództwu austriackiemu i składały się z Polaków do posiadania niepodległego państwa, w przeciwnym razie do Rady Piotrogrodzkiej. W tym dniu użył słowa „niepodległość” w deklaracji, która powstała w wyniku rewolucji Rząd Tymczasowy księcia Lwowa. I on również uznał prawo Polaków do posiadania niepodległego państwa, w przeciwnym razie do Rady Piotrogrodzkiej. W tym dniu użył słowa „niepodległość” w deklaracji, która powstała w wyniku rewolucji Rząd Tymczasowy księcia Lwowa. I on również uznał prawo Polaków do posiadania niepodległego państwa, w przeciwnym razie do Rady Piotrogrodzkiej.

może nam przelotna jaśkółki powiedzą” — śpiewano. W walkach legionistów ponieśli wielkie straty, ale wierzyli, że walczą o niepodległość państwa, że są żołdaczami narodowej armii polskiej. Komendant I Brygady J. Pilsudski przystąpił do tworzenia tajnej już Polskiej Organizacji Wojskowej, która pozostała w całkowitej niezależności od obcych. Ale i druga orientacja — prorosyjska — nie pozostawała bezczynna. W listopadzie 1914 r. ukształtował się Komitet Narodowy Polski, którego przywódcą został R. Dmowski. Za główny cel uznano dążenie do „rozbięcia złośliwej potęgi niemieckiej i zjednoczenia Polski pod berłem monarchii rosyjskiej”, jednakże rząd rosyjski długo unikał jakiegokolwiek deklaracji w sprawie polskiej.

Powodzenie wojsk niemieckich i austriackich w 1915 r. zakończyło wyparcie Rosjan z Królestwa Polskiego i zajęcie ziem polskich przez państwa centralne wywołało wśród zwolenników orientacji prorosyjskiej przyjęcie postawy pasywnej wobec okupantów.

Tak więc pierwsze dwa lata wojny niewiele wyjaśniły do sprawy polskiej, ale potwierdziły na pewno, że nie należy oczekiwać od zabójców pomocy na rzecz odzyskania niepodległego państwa. Rok 1916 przyniósł poważne zmiany zarówno na arenie międzynarodowej jak i w życiu kraju. Przekreśliły one nadzieje państw centralnych na szybkie zakończenie wojny, toteż Niemcy wraz z Austrią zdecydowały się na „nubycie niepodległości Polski” czyli 5 listopada podpisany przez gubernatora niemieckiego i austriackiego. Mające powstać na mocy tego dokumentu „samodzielne państwo polskie” składać się miało z ziem polskich „panowaniu rosyjskiemu wydanych” przy czym granice tego państwa określono by później. Miała to być monarchia dziedziczna o konstytucyjnym ustroju. 5 listopada ogłoszono ochotniczo zaciąg do armii polskiej, która byłaby „tymczasowo przyłączona” do wojska niemieckiego. Wербunek nie przyniósł jednak rezultatów; okupanci zapowiedzieli utworzenie organu o charakterze rządowym — Tymczasowej Rady Stanu (TRS) i zwolnienie Sejmu. Pod zwierzchnictwem tak powołanej Rady, gdzie kierownictwo miały połączyć z Galicją odzyskane ziemie zaboru rosyjskiego, co pozwoliłoby przekształcić monarchię habsburską w państwo trójstronne — Austro-Węgry-Polskę, a szeroko rozbudowanym samorządem polskim. Zwolennikami tej koncepcji byli działacze PPS, która już w lutym 1905 r. uformowała organizację spiskowo-bojową.

Wolność zawitała do Polski w ostatnich dniach października 1918 r. W pierwszych dniach listopada 1918 r. 3 listopada cesarz austriacki Karol I zdecydował się na rozjem i wycofanie z wojny, w tym dniu bunt marynarzy niemieckich w Kilonii zapoczątkował rewolucję listopadową w Niemczech. 8 listopada rewolucja ogarnęła Berlin i zmusiła do abdykacji cesarza Wilhelma II a w dwa dni później Niemcy skapitulowały.

„Niepodobna oddać tego upojenia, tego szalu radości jak ludność polska w tym momencie ogarnął. Po 120 latach prwały korony. Nie ma «ich». Wolność! Niepodległość! Zjednoczenie! Własne państwo! Na zawsze! Chaos? To nic. Będzie dobrze. Wszystko będzie. Bo jesteśmy wolni od piąwek, złośliwych, rabuśców, od czapki z baciem, będziemy sami sobą rządzili... Cztery pokolenia nadaremno na te chwile czekały, piąte doczekało. Od rana do wieczora gromadziły się tłumy na rynkach miast; robotnik, urzędnik porzucił pracę, chłop porzucił rolę i leciał do miasta na rynek dowodzić się, przekonać, zobaczyć wojsko polskie, polskie napisy, orły na urzędach” — tak wyglądał początek niepodległości w wspomnieniach świadków.

W związku z tym, Komitet Wykonawczy podjął jedynie ogólną uchwałę, w której domaga się sprawiedliwej i terminowej waloryzacji emerytur i rent, pilnego opracowania — przy konsultacji związkowej — propozycji zmian w ustawie.

Komitet uchwalił następnie stanowisko OPZZ w sprawie najważniejszych celów oraz spraw wymagających rozstrzygnięcia w 1986 r., opracowane na podstawie wcześniej zgłoszonych opinii związków zawodowych dotyczących projektu CPR na nadchodzący rok 1918 r., w której oświadczone, że „utworzenie Polski zjednoczonej i niepodległej z dostępow do morza, stanowi jeden z warunków pokoju trwałego i sprawiedliwego oraz prawnego panowania prawa w Europie”. Do spularyzowania na zachodzie polskich żądań niepodległościowych, przyczyniła się także działalność polityków polskich, zwłaszcza R. Dmowskiego i I. Paderewskiego, którzy bezpośrednio informowali przywódców mocarstw zachodnich o postulatach polskich. Tymczasem zbliżał się koniec wojny, a świadomość, że musi się odrodzić niepodległe państwo polskie stawała się coraz bardziej powszechna. Ze względu na powstania z okupantami, nie spełniła nadziei Tymczasowa Rada Stanu — część jej członków złożyła swoje mandaty. 2 lipca 1917 r. uczynił to także J. Pilsudski. Podtrzymywanie koncepcji współpracy z państwami centralnymi było coraz mniej popularne. Kiedy od wojsk polskich żądano złożenia przysięgi na wierność cesarzowi niemieckiemu i austriackiemu, Pilsudski odmówił, wydał też podobne polecenie legionistom. W odpowiedzi, część Legionów wcielono do armii austriackiej części internowano. Nocą z 21/22 lipca 1917 r. aresztowano również J. Pilsudskiego i przewieziono do twierdzy magdeburgskiej. W odpowiedzi na kryzys przysięgowy, reszta członków Tymczasowej Rady Stanu złożyła swoje mandaty, a okupanci powołał nową namiastkę władzy — Radę Regencyjną, Polskę ogarnęły nastroje antywojenne, antyokupacyjne i niemieczelnościowe, które przybrały różne formy: strajków, pochodów, sabotażowa komunikacji, krwawych starć z policją i wojskiem. Różne kierunki polityczne przegonywały się do przegranej w polityce, która niebawem miała się stać niezawiesznie niepodległa i zjednoczona ze wszystkich trzech zaborów.

Wolność zawitała do Polski w ostatnich dniach października 1918 r. W pierwszych dniach listopada 1918 r. 3 listopada cesarz austriacki Karol I zdecydował się na rozjem i wycofanie z wojny, w tym dniu bunt marynarzy niemieckich w Kilonii zapoczątkował rewolucję listopadową w Niemczech. 8 listopada rewolucja ogarnęła Berlin i zmusiła do abdykacji cesarza Wilhelma II a w dwa dni później Niemcy skapitulowały.

W ub. sobotę w Krakowie w Domu Polonii odbyło się uroczyste wręczenie nagród im. Brata Alberta. Uczestniczyli w nim prezes Zarządu Głównego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, poseł na Sejm, członek Rady Państwa PRL Kazimierz Morawski, działacz CHSS, pracownicy Komitetu Nagród, laureaci poprzednich i te-

odprawy, od zwierzchnika sił zbrojnych gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, uznanie i podziękowanie za ofiarną i efektywną działalność szkoleniową i wychowawczą oraz wzorową służbę i pracę dla Polski Ludowej. Wszystkim żołnierzom minister złożył życzenia dalszych osiągnięć w realizacji odpowiedzialnych zadań w spełnianiu żołnierskich i obywatelskich powinności.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 listopada 1965 roku zmarł po krótkiej chorobie, w pełni sił twórczych

**inż. RAJMUND BRENNEISEN**

wieleletni i zasłużony starszy projektant Miastoprojektu Gdańsk, Kraków oraz główny inspektor nadzoru i projektant Zakładu Inwestycji i Budownictwa WZSR SCh w Nowym Sączu, współtwórca obiektów spółdzielczości rolniczej SCh powiatu i województwa nowosądeckiego.

W uznaniu zasług zawodowych Zmarły odznaczony był Złotym Krzyżem Zasługi, otrzymał też wiele innych wyróżnień.

Zegnamy nieodżałowanego i oddanego naszemu społeczeństwu Pracownika, serdecznego i wrażliwego na sprawy ludzkie Przyjaciela i Nauczyciela.

Pogrzeb odbędzie się dziś, 11 listopada 1965 roku, o godz. 13, na cmentarzu komunalnym w Nowym Sączu. Wyrażając głęboki żal składamy Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerzego współczucia.

# Obrady Komitetu Wykonawczego OPZZ

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

w poziomie świadczeń zależnych jedynie od daty przejścia na emeryturę lub rentę. Propozycje te — powiedział wiceminister — mają być rozpatrzone przez rząd, po czym — zaniem trafią do Sejmu — zostaną przekazane OPZZ. Ewentualne zmiany wprowadzane do ustawy nie mogą jednak opóźniać zapowiedzianych na marzec wypłat podwyżek waloryzacyjnych na podstawie dotychczasowych przepisów, wypłaty te — jak poinformował prezes ZUS Ireneusz Sekula — są już przygotowywane.

W związku z tym, Komitet Wykonawczy podjął jedynie ogólną uchwałę, w której domaga się sprawiedliwej i terminowej waloryzacji emerytur i rent, pilnego opracowania — przy konsultacji związkowej — propozycji zmian w ustawie.

Komitet uchwalił następnie stanowisko OPZZ w sprawie najważniejszych celów oraz spraw wymagających rozstrzygnięcia w 1986 r., opracowane na podstawie wcześniej zgłoszonych opinii związków zawodowych dotyczących projektu CPR na nadchodzący rok 1918 r., w której oświadczone, że „utworzenie Polski zjednoczonej i niepodległej z dostępow do morza, stanowi jeden z warunków pokoju trwałego i sprawiedliwego oraz prawnego panowania prawa w Europie”. Do spularyzowania na zachodzie polskich żądań niepodległościowych, przyczyniła się także działalność polityków polskich, zwłaszcza R. Dmowskiego i I. Paderewskiego, którzy bezpośrednio informowali przywódców mocarstw zachodnich o postulatach polskich. Tymczasem zbliżał się koniec wojny, a świadomość, że musi się odrodzić niepodległe państwo polskie stawała się coraz bardziej powszechna. Ze względu na powstania z okupantami, nie spełniła nadziei Tymczasowa Rada Stanu — część jej członków złożyła swoje mandaty. 2 lipca 1917 r. uczynił to także J. Pilsudski. Podtrzymywanie koncepcji współpracy z państwami centralnymi było coraz mniej popularne. Kiedy od wojsk polskich żądano złożenia przysięgi na wierność cesarzowi niemieckiemu i austriackiemu, Pilsudski odmówił, wydał też podobne polecenie legionistom. W odpowiedzi, część Legionów wcielono do armii austriackiej części internowano. Nocą z 21/22 lipca 1917 r. aresztowano również J. Pilsudskiego i przewieziono do twierdzy magdeburgskiej. W odpowiedzi na kryzys przysięgowy, reszta członków Tymczasowej Rady Stanu złożyła swoje mandaty, a okupanci powołał nową namiastkę władzy — Radę Regencyjną, Polskę ogarnęły nastroje antywojenne, antyokupacyjne i niemieczelnościowe, które przybrały różne formy: strajków, pochodów, sabotażowa komunikacji, krwawych starć z policją i wojskiem. Różne kierunki polityczne przegonywały się do przegranej w polityce, która niebawem miała się stać niezawiesznie niepodległa i zjednoczona ze wszystkich trzech zaborów.

manie osiągniętego przez społeczeństwo poziomu życia oraz jego podniesienie w tych dziedzinach, w których osiągnięcie postępu jest możliwe bez obniżenia pozostałych wskaźników.

Sprawa szczególnej wagi stwierdza uchwała związkowa — będzie utrzymanie dochodów realnych na niezmiennym poziomie.

OPZZ domaga się bardziej konsekwentnego działania dla poprawy równowagi rynkowej. Tylko pod tym warunkiem — podkreślono — będzie mogła być społecznie akceptowana stabilizacja plac realnych. Z niepokojem związkowcy odnoszą się do zjawiska przysrostu plac wyprzedzającego wzrost kosztów utrzymania w sytuacji spadku lub stagnacji produkcji.

Dużą część dokumentu poświęcono kwestiom budownictwa mieszkaniowego. W opinii związkowców projekt planu przysrostowego zakłada nabytą skromny wzrost liczby oddawanych mieszkań.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

czas jednej z rozmów i dotyczył wydatkowania funduszy na rozwój kultury, a także sprawy kultury dnia codziennego. Niektórzy Czytelnicy telefonują nie oczekując porad czy wyjaśnień, a dzielą się po prostu uwagami na niektóre tematy i takie telefony też w ostatnich dwóch dniach odnotowaliśmy. Dotyczyły emitowanego niedawno przez naszy telewizyjny filmu „Shoah” i nasympatię do niektórych polityków.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

# 90. rocznica powstania zorganizowanego ruchu ludowego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Z kolei zabrał głos Stanisław Opałko, który mówił o sojuszu robotniczo-chłopskim i podejmowanych działaniach państwa na rzecz rozwoju wsi i rolnictwa.

Zyczenia przekazał też w imieniu Stronnictwa Demokratycznego, wiceprzewodniczący WK SD w Tarnowie Jerzy Harsze, przewodniczący WRN Mieczysław Menzyski.

Wielom akcentem sobotniej uroczystości było uhonorowanie weteranów i działaczy ludowych wysokimi odznaczeniami państwowymi. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Stanisław Banaś, Józef Brzegowy, Władysław Bryła, Władysław Dubarek, Tomasz Garska, Jan Gliemza, Józef Gusk, Jan Gruchala, Ludwik Grudziński, Mieczysław Jaworski, Eugeniusz Kania, Julia Klimaszewska, Józef Kosakowski, Amalia Kowalska, Stanisław Kozioł, Władysław Kuter, Kazimierz Łaska, Henryk Łatka, Edward Masur, Stanisław Nowak, Stanisław Okaz, Edward Pachol, Witold Prażuch, Józef Rasocha, Stanisław Ryzek, Monika Sieroń, Władysław Smolucha, Władysław Suda, Leon Świątek, Helena Węglarz. Wreczono też 32 Złote, 13 Srebrnych i 2 Brązowe Krzyże Zasługi.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

# Krakowskie Dni Literatury i Poezji

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Biesiadę wzbogaciły utwory Tadeusza Holuja, Stanisława Skonecznego. Anny Świrskiej, Wincentego Fabera, Haliny Poświatowskiej i Jalu Kurka, czytane przez aktorów Starego Teatru: Lidie Dude, Beate Paluch, Edwarda Lubaszki i Leszka Piskorza.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.

Wszystkie sygnalizowane sprawy zastrzegające na podstawie na naszych łamach, staną się tematami reporterskich publikacji, jednostkowe zaś, nie mniej ważne, doczekają się już załatwienia lub zostaną załatwione w najbliższych dniach. Pojawi się również na naszych łamach artykuł dotyczący efektów naszych działań. Pytanie na ten temat zadaj jeden z Czytelników zauważając, że prasa nie sprzyja ludziom dobrej roboty, nie broni jednostek aktywnych, pisze o skutkach a nie o przyczynach zła. Ten problem i wiążące się z nim zagadnienie skuteczności prasowej krytyki i reakcji na nią też stanie się tematem obszerniejszej publikacji.





# Ostre strzelanie lidera

W przedtym sezonie ekstraklasę rozegrano zostały mecz drugiej kolejki rundy rewanżowej. Wysoką formę prezentując pod koniec sezonu liderów Widzew, Łódźianie, którzy dotychczas mieli największe kłopoty ze zdobywaniem bramek, rozegrali w tej kolejce Górnik Wałbrzych, zdobywając ich aż 6. Tym samym Widzew uoniósł się na pozycji lidera. Wicelider, Legia, wygrał wprawdzie spotkanie ze Śląskiem, ale nie przyszło mu to łatwo. Za niespodziankę należy uznać remis w Zabrzu Górnik z outsiderem Motorem. Strata jednego punktu w tym meczu zwiększyła dystans zabranca do lidera do 4 pkt. Z pozostałych meczów na uwagę zasługują zwycięstwa Stali nad Lechem, który tym samym stracił dystans do czołówek.

Stal — Lech 2:0 (1:0). Bramki dla młoczan zdobył: Filipczak w 45 min. i Barnak w 89 min. Interesujące spotkanie, w którym w pierwszej połowie przewagę należało do gospodarzy. Po przerwie poznanicy zsunęli do bardziej zdecydowanych ataków, ale dwukrotnie ich szpał został ostudzony. Z dwóch bramek zdobytych w ostatnich minutach spotkania sędzia nie uznał gola zdobytego przez Filipczaka.

Górniki Zabrze — Motor 1:1 (1:1). Bramka dla Górnik: Palusz w 34 min., dla Motoru — Szczęśniński w 36 min. Było to jedno z najsłabszych spotkań mistrza Polski. Wprawdzie przewagę należało do gospodarzy, ale nie potrafili oni sforsować nie najsłabszego przeciwnika obrońcy lubelskiej.

Legia — Śląsk 1:0 (1:0). Bramki zdobył: Arceusz w 41 min. Legioniści są już wyraźnie zniechęceni sezonem. Oba zespoły nie reprezentowały najwyższej formy. W Legii nie zagrał Buncoł, który tuż przed meczem dostał wysokiej temperatury.

Ruch — GKS 2:2 (0:1). Bramki dla Ruchu: Warzycha w 47 min. i Nowak w 89 min.; dla GKS Kubisztal w 10 min. i Moronek w 75 min. Ruch uratował 1 punkt tuż przed końcówką gwizdkiem, kiedy to przypadkowy strzał Nowaka trafił do bramki Sęka. Zdecydowanie lepsze wrażenie pozostało po sobie piłkarze z Katowic.

Widzew — Górnik Wałbrzych 6:1 (3:0). Bramki dla Widzewa: Smolarek 2 w 24 i 28 min., Nowak 2 w 66 i 76 min., Jaworski w 4 min. oraz Leszczyk w 60 min.; dla Górnik Janikowski w 87 min. Łódźianie z łatwością pokonali przeciwnika, który próbował pokazać w Łodzi otwartą grę. Przy strzale postawił, poza Ciołkiem, całego zespołu nie mogło to przynieść pozytywnego efektu.

Zagłębie Lublin — Bałtyk 2:1 (1:0). Bramki dla Zagłębia Piatek 2 (w 3 minucie z karnego i 46 min.); dla Bałtyku Przygodski w 84 min. Zwycięstwo gospodarzy cieszy kibiców, ale zostało ono odniesione w klepskim stylu. Jedyną jasniejszą postacią tego meczu był napastnik Zagłębia Piatek. Po meczu obrażeni działacze Zagłębia nie zorganizowali konferencji prasowej „karząc” w ten sposób dziennikarzy za krytyczne uwagi pod adresem klubu.

Pogoń — ŁKS 1:1 (1:1). Bramka dla Pogoni Leśniak w 3 min.; dla ŁKS Baran w 18 min. Optyczna przewaga gospodarzy nie została udokumentowana brankami. Groźne były kontry ŁKS, ale m. in. Gierke nie potrafił strzelić do pustej bramki.

Lechia — Zagłębie Sosnowiec 0:0. Słabiejšie spotkanie, w którym oba zespoły zaprezentowały antyfuł. Piłkarze czuli się już wyraźnie zmęczeni sezonem.

Widzew — Górnik Wałbrzych 6:1 (3:0). Bramki dla Widzewa: Smolarek 2 w 24 i 28 min., Nowak 2 w 66 i 76 min., Jaworski w 4 min. oraz Leszczyk w 60 min.; dla Górnik Janikowski w 87 min. Łódźianie z łatwością pokonali przeciwnika, który próbował pokazać w Łodzi otwartą grę. Przy strzale postawił, poza Ciołkiem, całego zespołu nie mogło to przynieść pozytywnego efektu.

Zagłębie Lublin — Bałtyk 2:1 (1:0). Bramki dla Zagłębia Piatek 2 (w 3 minucie z karnego i 46 min.); dla Bałtyku Przygodski w 84 min. Zwycięstwo gospodarzy cieszy kibiców, ale zostało ono odniesione w klepskim stylu. Jedyną jasniejszą postacią tego meczu był napastnik Zagłębia Piatek. Po meczu obrażeni działacze Zagłębia nie zorganizowali konferencji prasowej „karząc” w ten sposób dziennikarzy za krytyczne uwagi pod adresem klubu.

Pogoń — ŁKS 1:1 (1:1). Bramka dla Pogoni Leśniak w 3 min.; dla ŁKS Baran w 18 min. Optyczna przewaga gospodarzy nie została udokumentowana brankami. Groźne były kontry ŁKS, ale m. in. Gierke nie potrafił strzelić do pustej bramki.

Lechia — Zagłębie Sosnowiec 0:0. Słabiejšie spotkanie, w którym oba zespoły zaprezentowały antyfuł. Piłkarze czuli się już wyraźnie zmęczeni sezonem.

Widzew — Górnik Wałbrzych 6:1 (3:0). Bramki dla Widzewa: Smolarek 2 w 24 i 28 min., Nowak 2 w 66 i 76 min., Jaworski w 4 min. oraz Leszczyk w 60 min.; dla Górnik Janikowski w 87 min. Łódźianie z łatwością pokonali przeciwnika, który próbował pokazać w Łodzi otwartą grę. Przy strzale postawił, poza Ciołkiem, całego zespołu nie mogło to przynieść pozytywnego efektu.

Zagłębie Lublin — Bałtyk 2:1 (1:0). Bramki dla Zagłębia Piatek 2 (w 3 minucie z karnego i 46 min.); dla Bałtyku Przygodski w 84 min. Zwycięstwo gospodarzy cieszy kibiców, ale zostało ono odniesione w klepskim stylu. Jedyną jasniejszą postacią tego meczu był napastnik Zagłębia Piatek. Po meczu obrażeni działacze Zagłębia nie zorganizowali konferencji prasowej „karząc” w ten sposób dziennikarzy za krytyczne uwagi pod adresem klubu.

Pogoń — ŁKS 1:1 (1:1). Bramka dla Pogoni Leśniak w 3 min.; dla ŁKS Baran w 18 min. Optyczna przewaga gospodarzy nie została udokumentowana brankami. Groźne były kontry ŁKS, ale m. in. Gierke nie potrafił strzelić do pustej bramki.

Lechia — Zagłębie Sosnowiec 0:0. Słabiejšie spotkanie, w którym oba zespoły zaprezentowały antyfuł. Piłkarze czuli się już wyraźnie zmęczeni sezonem.

# „Wawelskie smoki” wiceliderem

Koszykarze WISŁY awansowali na 2 miejsce w tabeli po sobotnim zwycięstwie w Krakowie nad Zastalem Zielona Góra 92:85 (49:36). Końcowy wynik sugeruje w miarę wyrównaną walkę. I rzeczywiście ambitnie grający gospodarze zaskoczyli gospodarzy w pierwszych minutach agresywną grą w obronie, celnie strzelili niemal z każdej pozycji. Zastal prowadził w 3 min. 7:0, a w 3 min. nawet 21:0.

Wisła rozgrywała się dość długo, ale kiedy wreszcie złapała rytm rywal miał niewiele do powiedzenia. Już w 15 min. „Wawelskie smoki” prowadziła jedyną punktem, a w ciągu najbliższych 3 minut gospodarze strzelili 14 pkt., a przeciwnicy tylko 2. Wisła gra nadal swobodnie, szybko, mądre kieruje atakami. J. Seweryn (grał w sobotę bardzo zespołowo, nie nadużywał indywidualnych popisów), rozstrzelał się pod koszem Fikiel i Kudłacz.

Ta dobra gra wiślaków trwa gdzieś do 39 min. kiedy to pro-

wadzą już 24 pkt. Ale w tym miejscu pochwalili trzeba Zastal, goście mimo dużej straty do końca meczu grali niezwykle ambitnie, próbowali w obronie presingu. Krakowianie usatysfakcjonowani wysokim prowadzeniem nie grali już tak skoncentrowani i Zastal w końcówce zmniejszył rozmiar porażki do 7 pkt. Goście museli jednak w sobotę przetrwać, bo dysponowali wprawdzie dość wyrównanym składem, ale nie mieli w swoich szeregach graczy na miarę Fikiela, Seweryna i Kudłacza, którzy w sobotę dali próbki swoich dużych możliwości. Kilka undanych zagrań miało wprowadzić go na przerwie młody Staszak.

Punkty zdobył dla Wisły: Fikiel 40, Kudłacz 24, Seweryn 13, Staszak 8, Suda 4, Sadok 3, najwięcej dla Zastali: Oleczak 17 i Nowaki 16.

Hutnik zaczął w Wałbrzychu bardzo zacięty pojedynek z Górnikiem, ostatecznie jednak przegrał 2 punktami 77:79 (37:41).

Wśród gospodarzy brylował Młynarski zdobywca aż 41 pkt., najwięcej punktów dla Hutnika zdobył: Mielec 27 i Matysiak 14.

Po 7 kolejce jedyną niepokonaną drużyną jest Śląsk, Wisła awansowała na II miejsce, ale czeka ją teraz seria trudnych spotkań. Hutnik daleko na 11 pozycji.

Inne wyniki: Śląsk — Spółem Łódź 117:59 (52:38), Balldon — Legia Warszawa 92:89, Stal Bobrek — Zagłębie 77:74 (46:43), Lech — Gwardia Wr. 85:86 (49:46).

1. Śląsk	7	14	650-337
2. WISŁA	7	12	654-354
3. Lech	7	12	655-600
4. Stal Bobrek	7	11	580-578
5. Zagłębie	6	10	507-465
6. Gwardia	7	10	587-563
7. Zastal	6	10	473-464
8. Górnik	7	10	552-576
9. Legia	7	9	605-610
10. Balldon	7	9	594-647
11. HUTNIK	7	9	573-657
12. Spółem	7	7	416-684

# Ciężka przeprawa wiślaczek

Koszykarki Wisły pokonały z trudem na własnym parkiecie warszawską Polonię 76:73 (30:36). Najwięcej punktów dla Wisły zdobyły: Jaskurzyńska 25, Seweryn 15, oraz Cala i Starowicz po 11; dla Polonii: Kowalik i Kalinowska po 17 oraz Smiech 14.

Spotkanie rozpoczęło się z dużym opóźnieniem, gdyż oba zespoły wyszły na parkiet w jednakowych kostiumach. Wiślaczki jakby zdeprymowane opóźnieniem rozpoczęły grę bardzo niemiernie i w efekcie Polonia pod wodzą Kowalik i Kalinowskiej przeważała w pierwszej części spotkania. W 9 min. było 19:8 dla gości. Wprawdzie wiślaczki zaczęły jechać przed przerwą nadrobić straty, ale pomimo to zostały po pierwszej połowie z parkietu ze stratą 6 pkt.

W drugiej połowie Wisła zaczęła grać jakby dynamiczniej, w 29 min. osiągnęła remis 49:49 i od tego momentu utrzymywała się przewaga krakowianek 2-3 punktami.

Poziom spotkanie było bardzo słabe, ale w pewnym sensie krakowianki usprawiedliwiają fakt, iż mają one za sobą ciężki mecz w Pucharze Europy. Na uwagę zasługuje również naganą postawą trenera Polonii Macieja Starowicza, który dwukrotnie został ukarany przez sędziów karą techniczną. (Ja)

Glinik przegrał na własnym parkiecie z Lechem 54:70 (30:31). Punkty zdobył dla Glinika: Mason 13, Zimowska 11, Świercz 6, Szczerba 6, Banel 6, Bridgen 5. Przybyło 4, Nowak 3. Lech Poznań: Baranśka 25, Herkt 18 i Linka 17. Sędziowali: L. Jędrzej Rzeszów i K. Kołozowski Lublin.

W kolejnym meczu przed własną publicznością gorlicki beniaminek rozegrał jedno z lepszych spotkań. Dotyczy to tylko pierwszej części spotkania. W tym to okresie mecz był wyrównany i bardzo zacięty. Trwała niestanna walka z obu stron o każdą piłkę i każdy zdobyty punkt. Wprawdzie w tej części spotkania minimalną przewagę miały lechitki, jednak ogrom-

na ambicja i wola walki była atutem gorliczanek. Ta walka trwała jeszcze do 5 minuty drugiego czasu spotkania. W miarę upływu czasu zaczęła uwidocznić się stale rosnąca przewaga koszykarek Lecha. Przewaga kosztowała, walka pod tablicami i ruchliwość i celność rzutów szczególnie Baranśkiej i Linki pozwoliła lechitkom odnieść zasłużone zwycięstwo.

Wyniki 5 kolejki:

Stal Brzeg	—	Czarni 72:86 (44:39), ŁKS — Włókniarz Bielszów 110:70 (56:33), Spójnia — Włókniarz Pabianice 62:65 (32:35), AZS Poznań — Ślązka 73:59 (31:32).		
1. Ślązka	4	1	9	397-361
2. ŁKS	4	1	9	482-342
3. Spójnia	3	2	8	384-362
4. Włókniarz P.	3	2	8	360-335
5. AZS Poz.	3	2	8	287-362
6. Lech	3	2	8	384-390
7. Włókniarz B.	3	2	8	374-315
8. WISEA	3	1	7	319-281
9. Polonia	2	3	7	303-355
10. Czarni	1	3	5	290-311
11. Stal Brzeg	0	5	5	363-399
12. GLINIK	0	5	5	279-390

## Z życia TKKF

◆ (s) W zorganizowanym przez Ognisko „Delfin” otwartym turnieju tenisa stołowego zwyciężył R. Stachurski przed B. Szeferem i A. Szlamką.

◆ I liga piłki nożnej TKKF Podgórze zakończyła rozgrywkami. I miejsce zajęła drużyna „Budostal-8” przed Krak. Fabryką Mebli i Almetem. Królem strzelców został S. Siemka z Almetu — 12 bramek.

◆ Ognisko TKKF „Łączność” organizuje od listopada br. zajęcia z gimnastyki rehabilitacyjnej. Informacje i zapisy w biurze, ul. Sobieskiego 10, tel. 33-60-54 we wtorek i czwartki w godzinach 16-18.

Sędziowali G. Rek z Gdańska. Żółte kartki: Chlewicki i M. Foszcz.

## Dominacja zespołów radzieckich

W miniony weekend w Krakowie rozgrywane były dwa turnieje w piłce siatkowej kobiet i mężczyzn. W halli Wisły siatkarki walczyły o „srebrną siatkę”. Decydujący o I miejscu mecz rozegrały zespoły Dynamo Moskwa i Wisły Kraków. Po dwu i półgodzinnej zaciętej walce minimalnie lepsze okazały się siatkarki z Moskwy, które zwyciężyły 3:2 (13:15, 15:4, 15:8, 14:16, 15:7). Dynamo pokonało ponadto w sobotę BKS Bielsko 3:0 (15:10, 15:4, 15:8). Wisła wywalczyła 2. miejsce wygrywając w sobotę z Dinamem Bukareszt 3:1 (17:15, 15:4, 12:15, 15:4). Na 3. miejscu upla-

sowały się siatkarki z Bielska po zwycięstwie nad Dinamem Bukareszt 3:1 (6:15, 15:9, 15:13 i 15:6).

W halli Hutnika siatkarki walczyły o „Stalowy puchar Nowej Huty”. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli siatkarki Lokomotywy Kijów, którzy w ostatnim meczu pokonali Hutnika 3:2 (10:15, 15:10, 10:15, 15:10, 15:9). Drugie miejsce przypadło Płomiennicy Miłowice po zwycięstwie nad Resovią 3:1 (5:15, 15:1, 15:10, 15:9). Trzecią była Resovia a ostatnie miejsce zajęli gospodarze turnieju — Hutnik.

# Dwa oblicza derbowych zmagają



W ostatnim meczu rundy jesiennej piłkarze Wisły pokonali w derbach Wisłonię tarnowską Unię 3:2 (3:0). Bramki dla Wisły zdobył: Wróbel 2 (33 i 44 min.) oraz Banaszkiewicz w 22 min.; dla Unii M. Foszcz w 56 min. i Curylo w 89 min.

Sobotnie derby miały dwa oblicza. W pierwszej części spotkania przewagę miała Wisła i mimo iż nie grała rewelacyjnie zdołała zdobyć trzybramkową przewagę. Krakowianie od pierwszych minut atakowa-

li bramkę Siemka, ale początkowo konczyli się tylko na strachu tarnowskiej defensywy. W 22 min. niefortunnie wybił piłkę z własnego pola karnego Sobczyk i ta trafiała pod nogi Banaszkiewicza, który nie miał problemów z umieszczeniem jej w siatce. Po zdobyciu prowadzenia groźnie na bramkę gości strzelał Smagać i Wróbel, a ten ostatni w 33 min. po wymianie piłek z Siemką zdobył drugiego gola. Na minutę przed końcem pierw-

szej połowy za faul Sobczyka na Banaszkiewicza sędzia G. Rek podyktował karnego, którego na gola zamienił ponownie Wróbel.

Kiedy wydawało się, że po przerwie wiślacy pójda za ciosem i podreperują sobie konto bramkowe, do ofensywy przeszła Unia. Było to o tyle ułatwione, że gospodarze czuli się usatysfakcjonowani zdobytą przewagą i nie przeszkadzali zbytino przeciwnikom w przeprowadzaniu ataków.

W 56 min. Marek Foszcz strzelił niespodziewanie kontaktowego gola. Wisła nadal jednak nie kwapiła się do ataków na bramkę przeciwnika. Wprawdzie dwukrotnie piłka przeszła tuż nad poręczkami bramki Siemka po strzałach Siemka i Jatochy, ale następny gol był dziełem weterana zespołu gości Curylo. Gola ten był ostatnim akordem piłkarskiej jesieni na II-ligowych boiskach Krakowa.

WISŁA: Zajda — Nawrocki, Giszka, Motyka, Jatocha — Smagać, Lipka, Krupinski — Banaszkiewicz (75 min. Moskal), Siemek, Wróbel.

UNIA: Siemak — Sobczyk (81 min. Krucił), Zuba, Barkowski, Sekula — P. Foszcz, Curylo, Targoss, M. Foszcz — Chlewicki, Czerwony (60 min. Wietecha).

Sędziowali G. Rek z Gdańska. Żółte kartki: Chlewicki i M. Foszcz.

## II LIGA I GR.

Moto Jelcz — Arka 0:0, Szombierki — Stal Stocznia 0:0, Piast — Olimpia Poznań 0:1 (0:0), Ślązka — Odra Wodzisław 2:0 (1:0), Radomiak — Gwardia 2:1 (0:1), Zagłębie — Dozamet 4:0 (0:0), Chrobry — GKS Jastrzębie 3:0 (1:0), Zawisza — Odra Opole 2:2 (1:1).

- Olimpia
- Zawisza
- Szombierki
- Odra W.
- Stocznia
- Chrobry
- Gwardia
- Radomiak
- Ślązka
- Dozamet
- Moto Jelcz
- Odra O.
- GKS
- Zagłębie
- Piast
- Arka

## Beniaminek lepszy od Igloopolu

Inf. w.) Igloopol, który po ostatnich udanych występach miał szansę na dołączenie do ścisłej ósemki II-ligowej tabeli w wypadku zwycięstwa nad Bronią Radom — jednak rozegrał. Gospodarze nie wykorzystali szansy, przegrywając 0:1 (0:1). Wynik ten oznaczał, że Igloopol nie awansował na miejsce siatki w tabeli, a Bronia Radom — jednak rozegrał. Gospodarze nie wykorzystali szansy, przegrywając 0:1 (0:1). Wynik ten oznaczał, że Igloopol nie awansował na miejsce siatki w tabeli, a Bronia Radom — jednak rozegrał.

Po przerwie Igloopol, chcąc zmienić rezultat meczu przyznając rywalowi na ich polowie. Dogodnych pozycji nie wykorzystali jednak Pisz w 53 i Saybist w 61 min. W 70 min. za faul na Pisz sędzia Karolak podyktował rzut karny. Gmyrek strzelił silnie w. słupek. Po meczu trener zespołu debickiego miał tensję pod adresem arbitra z Łódzi, ale jeżeli nie wykorzystuje się tego karnego, to trzeba mieć pretensje przede wszystkim do siebie.

W 15 min. miała miejsce sytuacja odwrotna. Tym razem obrońca stalował piłkarza Igloopolu, Kucharskiego na polu karnym. Sędzia nie zareagował jednak na to przewinienie. Zaczęła się ostra, czasami nawet nazywana ostrą, w czym brylował goście. Efekt meczu była kontuzja jednego z liderów zespołu Broni, Komosy już w 20 min.

IGLOOPOL: Siłwa — Dziuba, Gmyrek, Klos, Zub — Pisz, Kucharski, Raczyski — Sybist, Mięka (od 46 min. Stefanik), Strójek.

Sędziował W. Karolak (Łódź). Żółte kartki: Weselak i Kulik.

## II LIGA II GR.

Korona — Polonia 0:1 (0:1), Start — Błękitni 2:2 (1:1), Stal St. Wola — Górnik 2:0 (1:0), Resovia — Olimpia Elbląg 1:0 (1:0), Włókniarz — Ursus 1:0 (1:0).

- Polonia
- WISŁA
- Broń
- HUTNIK
- Stal
- IGLOOPOL
- Górniki
- Włókniarz
- Jagiellonia
- Start
- Olimpia E.
- Korona
- Resovia
- Błękitni
- Ursus
- UNIA

## Słaby mecz Hutnika

W Białymsztoku Jagiellonia zremisowała z Hutnikiem 0-0. Sędziował J. Cwiiek z Katowic. Widzów 3 tys. Żółte kartki: Bartnowski i Cwiiek (Jagiellonia) oraz Sysło (Hutnik).

3 tysiące osób przeklinało w duchu decyzję pójścia na stadion. Spodziewali się obejrzenia ciekawego meczu. W zamian otrzymali drugoligowy bubel, w którym działo się tyle ciekawego co nie. Jeśli więc ktokolwiek był po spotkaniu za-

adowolony, to tylko krakowianie. Włosną przegrali w Białymsztoku 0-1, teraz udało się wywieźć remis. To jednak jedyny pozytywny w bilansie meczu wyprawie. Z grą bowiem było podobnie jak przed tygodniem w pojedynku z Włókniarzem. To znaczy kiepsko.

HUTNIK: Kocot — Kl. Koł. Smialek (od 71 min. Cynielewski), Słowakiewicz — Sysło, Walankiewicz, Putek, Wójcik (72 min. Bargiel) — Kracliewicz, Szezcina.

Sędziował W. Karolak (Łódź). Żółte kartki: Weselak i Kulik.

## Praktycznie zakończył się sezon lekkoatletyczny. Dlatego — jak zawsze o tej porze roku — dokonujemy bilansu minionego sezonu. Mam przed sobą tabelę najlepszych wyników na świecie zarówno w konkurencjach kobiecych jak i męskich. Tabela to sporządzą jeden z najlepszych światowych ekspertów Ronald Schutze z NRD, a publikację jest pismo „Deutsches Sportecho”. Dokładna analiza tabeli pozwala na wysunięcie kilku wniosków:

◆ BYŁ to bardzo udany lekkoatletyczny sezon, choć brakowało nam nim imprez najwyższej rangi typu igrzyska olimpijskie czy mistrzostwa świata. Niemal co kilka dni z różnych stadionów napływały wieści o fantastycznych wynikach. W konkurencjach kobiet rekordy świata poprawiano 11-krotnie a w konkurencjach mężczyzn aż 16-krotnie.

◆ REKORDY KOBIECE: 400 m — Koch (NRD) 47,60 sek., 1 mila Slaney-Decker (USA) 4:16,71 min., 5 000 m. Budd (W Brytania) 14:48,07 min., 10 000 m. Kristiansen (Norwegia) 30:39,42 min., maraton Kristiansen 2:21,06 godz., chód na 10 km Yang Hong (ChRL) 44,14 min., 400 m ppl. Busch (NRD) 33,56 sek., 4x100 m NRD (Gladisch, Rieger, Auerwald, Göhr) 41,37 sek., skok w dal Drechsler (NRD) 7,44 m, oszczep Felke (NRD) 75,26 i 75,40 m.

◆ REKORDY MĘSKIE: 1500 m Cram (W. Brytania) 3:29,67 min., Aquita (Maroko) 3:29,45 min., 1 mila Cram 3:46,31, 2000 m Cram 4:51,30, 5000 m Quatara 13:00,40 min., maraton Lopes (Portugalia) 2:07,12 godz., chód na 10 km Pribilinec (CSRS) 38:09,80 min., chód 25 km Danulane (Włochy) 1:44,54 godz., chód dwugodzinny Damilane 28 km 565 m 90 cm, chód 30 km Damilane 2:06,07,29 godz., 4x1 mila Irlandia (Coghlan, O'Sullivan, O'Meara, Flynn) 15:49,08 min., skok wzwyż Powarinsky (ZSRR) 240 cm, Faklin (ZSRR) 241, tyczka S. Bubka (ZSRR) 800 cm, trójskok Banks (USA) 17,97 m, kula Timmermann (NRD) 22,62.

◆ KTO zasłużył na miane bohatera minionego sezonu? Zdaniem będa zapewne podzielone.

# Lekkoatletyka w 1985 roku:

◆ 11 kobiecych rekordów świata, 16 — męskich ◆ Koch i Aquita gwiazdami numer jeden? ◆ Tylko 9 Polek i Polaków na listach światowych ◆ Zmora — anaboli!

najwięcej bo trzy razy na listę rekordzistów świata wpiswały się średniostanowicze brytyjskie Steve Cram oraz... chodździar wioślarz Maurizio Damilano. Dla wielu fachowców niekoronowanym królem sezonu stał się S. Bubka, który w skoku w wysięk pokonał zdawałoby się nieosiągalną barierę 6 metrów. Pozwolił Cztyelniej, że przedstawia także moje typy.

Otoż wśród pań palmę pierwszeństwa przyznaję MARIE KOCH z NRD, która cały sezon demonstrowała wysoką formę a w październiku podczas zawodów o PS uzyskała fantastyczny rezultat na 400 m — 47,60 (nowy rekord świata).

Urodzona 18 II 1957 r. Koch już 16 razy była rekordzistką świata (7 razy na 400 m, 5 — na 200 m, 3 — 4x100 m i 4x400 m, jeden raz 4x200 m). Koch przeżyła wszystkie szczyty lekkoatletycznej kariery, zaczynała w 1975 r. jako mistrzyni Europy junio-

rek w sztafecie 4x400 m, jest dwukrotną złotą medalistką olimpijską, cztery razy zdobywała złoto na MS. Ostatnio zapożyczyła się do reprezentacji, pierwszy raz było o nim głównie na MS — 83 kiedy to zdobył brązowy medal, na igrzyskach w Los Angeles był najszybszy na 5 km. Bardzo uniwersalny 400 m (rekord życiowy 46,9) do 10 km. Po swoich rekordowych wynikach na 1500 i 5000 m powiedział: Swoje możliwości wykorzystam w 70-80 Rzymie.

Wśród mężczyzn mój typ to — SAID AQUITA (ur. 2 XI 1960). Młezka i studuje we Włoszech, pierwszy raz było o nim głównie na MS — 83 kiedy to zdobył brązowy medal, na igrzyskach w Los Angeles był najszybszy na 5 km. Bardzo uniwersalny 400 m (rekord życiowy 46,9) do 10 km. Po swoich rekordowych wynikach na 1500 i 5000 m powiedział: Swoje możliwości wykorzystam w 70-80 Rzymie.

Wśród mężczyzn mój typ to — SAID AQUITA (ur. 2 XI 1960). Młezka i studuje we Włoszech, pierwszy raz było o nim głównie na MS — 83 kiedy to zdobył brązowy medal, na igrzyskach w Los Angeles był najszybszy na 5 km. Bardzo uniwersalny 400 m (rekord życiowy 46,9) do 10 km. Po swoich rekordowych wynikach na 1500 i 5000 m powiedział: Swoje możliwości wykorzystam w 70-80 Rzymie.

# Gdy obowiązek staje się przyjemnością

nakowe udziałem i dlatego też prace włożona w nauczanie musi być zróżnicowana. „Zdajemy sobie sprawę, że sport jest bardzo ważnym elementem integracji młodzieży z przedmiotami szkolnymi i fizycznymi. Brak zaplecza nie służy jednak powinienn być usprawiedliwieniem dla nauczycieli wychowania fizycznego traktując powoli swoje obowiązki, to można z powodzeniem prowadzić interesujące lekcje. Dobrym przykładem takiego podejścia do pracy może być w Krakowie Szkoła Podstawowa nr 15.

# GAZETA KRAKOWSKA

WYDANIE SPECJALNE PRZEDPOŁUDNIOWE

LISTOPAD 1918 rok

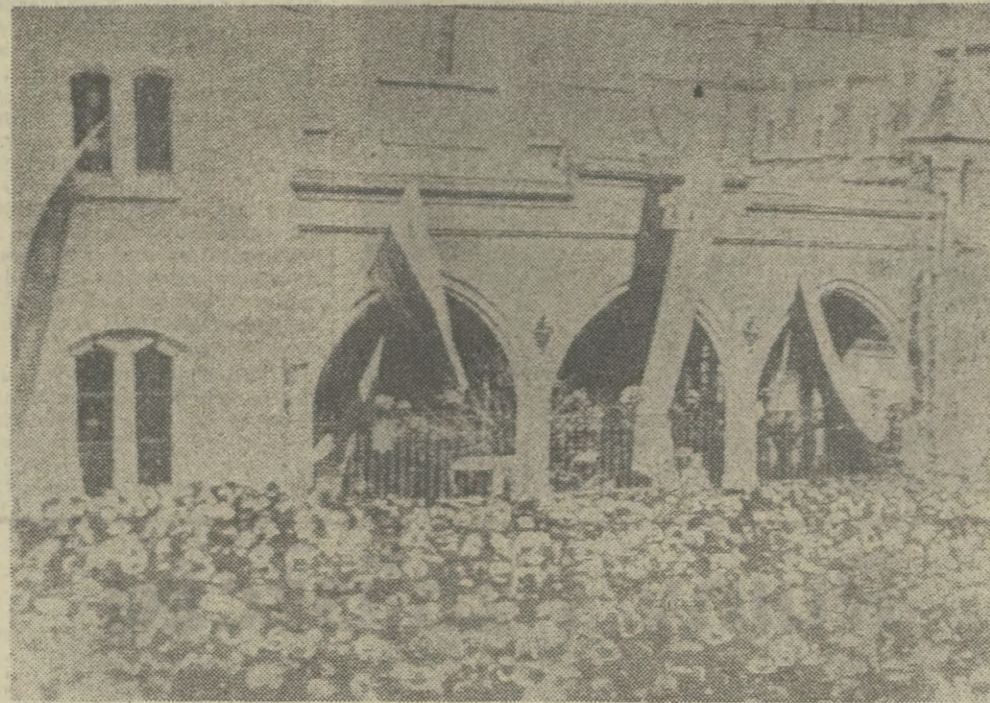
## Narody się wyzwala

Dawna Austria przestała istnieć. Epilog wojny dla państwa Habsburgów jest zarażeniem zmiernym dynastii Habsburgów, która nagle znalazła się bez tronu. Tydzień za ledwie wystarczyło, aby stara Austria rozciągała się zupełnie, a na jej gruzach powstała dotychczas uciśniona narody i tworzą swoje własne państwa, oparte o wolę narodów i ich niezadawione tradycje historyczne. Pod naciskiem biegu wypadków cesarz Karol ogłosił sam dekret zmieniający ustrój państwa austriackiego na federalny. W ślad za tem poszło, że każdy naród korzystając z przyszłości, ujął na swym obszarze rządu w swe ręce i nagle na gruzach Austrii wyrosły zupełnie nowe państwa.

Państwo austriacko-niemieckie. Południowi Słowianie utworzyli państwo południowo-słowiańskie, w skład którego weszły także słowiańskie części Węgier. Węgrzy, którzy do ostatniej chwili starali się utrzymać nienaruszalność swych granic, zostali także porwani w wir wypadków. Duch rewolucyjny wzburzył lud przeciw szowinistycznej części społeczeństwa i nagle w Budapeszcie wybuchła rewolucja. Pierwszy jako jej ofiara padł hr. Tisza, zabity we własnym mieszkaniu przez żołnierzy rewolucyjnych. Władzę objęła Rada Narodowa, która mianowała hr. Karolyego premierem gabinetu. Cesarz Karol zrzekł się korony węgierskiej, a państwo to jest republika, na czele której stoi Rada Narodowa. Nawet mała Bukowina nie pozostała w tyle. Rumuni utworzyli odrębną — Radę narodową i zażądał przyłączenia prawie całej Bukowiny do Rumunii. Ostatnim pewnie aktem monarchicznym było oddanie floty monarchii nowo powstałemu państwu południowo-słowiańskiemu.

Czesi pierwsi sięgnęli po samodzielną, ogłaszając państwo czecho-słowackie. Równocześnie prawie Niemcy austriaccy ogłosili część niemiecką Austrii jako samodzielne

państwo. Niemcy, którzy utworzyli samodzielne państwo prawdopodobnie będą szukać oparcia o Prusy. Tendencje w tym kierunku są bardzo wybitne, a manifestacje wiedeńskie na toby wskazywały. W ten sposób Austro-Węgry przestały istnieć.



## Z protokołów obrad Rady Miejskiej

POSIEDZENIE (58 W KAD. XVII) W DNIU 1 LISTOPADA 1918. PRZEWODNICZĄCY: PRZEDYDENT MIASTA JAN KANTY FEDEROWICZ. II. WICEPRZEDYDENT MIASTA: JOZEF BARE. III. WICEPRZEDYDENT MIASTA: KAROL ROLLE. SEKRETARZ RADY: DR TADEUSZ KANNENBERG. RADCÓW MIEJSKICH OBECNYCH: 13. POZĄTEK POSIEDZENIA O GODZ. 6 1/2 WIECZOREM.

### PRZEMÓWIENIE PRZEDYDENTY MIASTA

Świetna Radol! Od ostatniego posiedzenia Rady miejskiej w błyskawicznych odstępach

zaszło tyle wypadków dziejowych, że tylko z wysiłkiem nerwów można je należycie ująć i odpowiednio rozsegregować.

W murach tego gmachu w dniu 29 października powstała polska Komisja Likwidacyjna jako tymczasowy organ zarządu dla prowincji, we czwartek zaś 31 października w godzinach przedpołudniowych władze wojskowe złożyły swą władzę w ręce Prezydium Komisji Likwidacyjnej, a równocześnie w innej sali naczelnicy byłych austriackich władz cywilnych w Krakowie oddali się do dyspozycji i pod rozkazy prezydium tejże komisji.

### Ogłoszenie

Nadzwyczajne sztytu tylko K. 490 — szyje szybko jak maszyna. Najlepszy wynalazek, ażeby skórę, podarte buty, uprzęż, derki, sakki jak wszelkie rodzaje materii i sukien etc. samemu cerować i szyc. Niezbędne dla każdego. Gwarancja za trwałość. Cena kompletnego sztytu z niemi, cztery różne igły i pouczenie K. 490. Wysyłka za pobraniem przez M. Suoboda Wiedeń III/II Schlossgasse 13-31.

## O rząd trójdzielnicowy

Wielka chwila, jaką przeżywamy nie tylko nie zdołała zjednoczyć narodu polskiego, lecz przeciwnie spowodowała jeszcze większe rozbieżności. Chaos, klótnie partyjne, walka o władzę — oto dotychczasowy plan naszej wolności. Wynikiem takiej sytuacji był fakt utworzenia rządu, w którym nie wzięli udziału przedstawiciele Wielkopolski, dzielnicy, która w niewoli najwięcej wycierpiała i najdzielniej walczyła z wrogiem. To też w całym społeczeństwie odczuwał się odruch protestu przeciw takiemu rozbięciu narodu polskiego, a z potężną manifestacją jedności narodowej, urządzoną pod hasłem rządu trójdzielnicowego wystąpił Kraków w ostatnią niedzielę.

Wspólnymi siłami wszystkich sfer, wszystkich dzielnic jednoczącej się ojczyzny, gmachu narodowej wolności. Nim po skończonym nabożeństwie lud falą szeroką wypłynął ze starej świątyni, na Rynek krakowski zgromadził się już mnogie pochody, dążące zewsząd pod Maryacką wieżę. Kilkunastotysięczny tłum grupował się koło niesionych sztandarów i tablic z napisami. Muzyka wiościńska „Kólek rólniczych” otwierała czoło pochodu i przy dźwiękach marsza Dąbrowskiego rozsunęło pod pomnik grunwaldzki... Gdy tłumy przeszły Rynek krakowski i ulicę Sławkowską przybyły pod pomnik grunwaldzki, cały plac Matejki był już prawie wypełniony zbity masą ludu. Wśród okrzyków kilkudziesięciu tysięcy stanęły u stóp pomnika sztandary, kapele i z insygniami Wszechnicy Jagiellońskiej Senat akademicki. Odwrócił się głowy i popłynęła pieśń „Boże coś Polskę”. Na stopniach pomnika stanął pierwszy p. Marian Staszewski i donośnym głosem stręśił żądania jakim wymaga od nas chwila dziejsza. Okrzykiem na cześć trójdzielnicowego rządu zakończył pan Staszewski swoje przemówienie.

Właścian Cholewicki mówił o zapomnieniu czasów przeszłych, o porzuceniu własni wewnętrznej, którą saczyła w nasze dusze polityka zaborków. W entuzjastycznych słowach zwrócił się do kolebki Polski i żądał uznania dla pracownicy, organizacy i niezależnej myśli politycznej ciemniejszych braci b. zaboru pruskiego. Rzucał hasło jedności wszystkich klas i sprawiedliwego udziału ich w rządzie. Podyktowana zdrowym chłopkim rozumem mowa wiościannina wywołała burzliwe oklaski tłumów.

Z kolei przemawiał p. Kozik i p. Kończyński, który podkreślił zwłaszcza zasługi dawnej i dzisiejszej emigracji polskiej. Rzesze odpowiedziały gromkim okrzykiem na cześć wodza armii polskiej we Francji gen. Hallera, na cześć rządu polskiego, łączącego wszystkie dzielnice i wszystkie stany.

Okolo godziny wpół do drugiej okrzyki zaczęły tłumy krakowian z pod stóp pomnika i wśród dźwięku orkiestr zgromadzone rzesze rozeszły się po mieście.

### Wymiar opatu dla kwater

W myśl rozporządzenia Intendentury P.K.W. w Krakowie L. 1798 z dnia 20./11. br. stosownie do rozkazu Komendy miasta Nr 15 z dnia 17./11. br. — punkt 6 zarządza się: dla zbiorczych kwater oficerskich utrzymywanych kosztem rządu należą tak światła jak i opał dostarczać w naturze (nafta i węgiel).

Dla przepisowych izb żołnierskich zaliczać należy opał dziennie: a) 11 kg drzewa na izbę o 1 oknie; b) 14 kg drzewa na izbę o 2 oknach; c) 18 kg drzewa na izbę o 3 oknach; d) 24 kg drzewa na izbę o 4 oknach i więcej.

## Z sali koncertowej

Ada Sari-Schayerówna namna rodzaczka, primadonna oper zagranicznych wystąpiła jednym koncertem w Krakowie, w niedzielę dnia 10 listopada b.r. w sali „Sokoła” z ramienia „Krakowskiego Biura Koncertowego E. Bujański”.

Artystka odnosi obecnie tryumfy w Tryescie i Rjece, a ostatni jej koncert w Warszawie spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem, czego dowodzą głosy pism warszawskich; między innymi znany sprawozdawca muzyczny M. Skolimowski pisał: „Ada Sari słuchamy od paru miesięcy w Operze z niesłabnącym zainteresowaniem, ale wczoraj na koncercie w Filharmonii przeszła wręcz samą siebie... Ada Sari jest nie tylko fenomenalną wirtuoską wokalną, ale i prawdziwie wielką śpiewaczką o wzruszającej ekspresji w epizodach lirycznych, porywająca siłą temperamentu w dramatycznych akcentach swych party. Jest przytem artystką o wykwiwnej kulturze estetycznej”.

W bogatym programie koncertu krakowskiego, który jest powtórzeniem programu warszawskiego, znajdują się pieśni Moniuszki, Karłowicza, Moszkowskiego oraz arie ze sławnych oper.

## Dzień wyzwolenia w Krakowie

Dzień 31 października zapisze się niezatartym wspomnieniem w dziejach Krakowa i całej Polski. Po czterech latach udręki, jaką przeżywałimy w czasie światowej wojny, nadszedł wreszcie radosny dzień zrucenia obcego jarzma — dzień wyzwolenia z więzienia wielkiej niewoli. Rano zbudził się jeszcze Kraków i wszystkie wsie i miasta tej dzielnicy pod skrzydłami orla austriackiego, a w godzinie popołudniowej opadł tynk czarno-żółtej polskiej dzielnicy i w oczach całego świata dokonał się cud!

Spadły z murów orły znieławidzone, zniknęły ze ścian gabinetów portrety niepożrebne, dokonywała się bezżłowa rewolucja wojskowa — w swój rząd obcych generałów i obce wojska, dokonywała się rewolucja, która przekształcała całe związki wojskowe i polskie kadry zbrojne. Na wszystkich czapkach i piersiach pojawiły się polskie orły i narodowe kokardki — wyszła Polska ze stuletniego więzienia na ulice miasta i na pola polskie i brała w ramiona stęsknioną swoją młodzież, swoich żołnierzy, swoich robotników, swoich chłopów, swój naród cały!

Słotna noc spowijała jeszcze Kraków, kiedy już czułe oddziały polskich żołnierzy zgromadziły się na wyznaczonych im miejscach. W błyskawicznym tempie zajmowano koszary, szpitale, warsztaty wojenne; warownie podmie-

skie i zamiejskie, arsenały i spichrz, park lotniczy i automoblowy, komendę placu, więzienia, sądy i prokurację — wszędzie zatykano polskie chorągwie na znak nowej władzy.

Jednocześnie ulicami przędziły patroli żołnierzy polskich, które zatrzymując wszystkich napotkanych żołnierzy, zarówno szeregowców, jak i oficerów, żądały od nich zdjęcia odznak austriackich i zastąpienia ich orzełkami polskimi lub kokardkami o barwach narodowych. Entuzjazm tłumów potęgował się z minuty na minutę, a doszedł do zenitu przed starym ratuszem, który po 72 latach niewoli ożył do nowego życia. Tam, gdzie przez dziesiątki lat padały słowa obcej komendy i gdzie obce zaciągano warty, zwiesiła się amarantowo-biała chorągiew i polska za brzmiała komenda. Co mara było, jawą się stało.

Punktualnie o godzinie dwunastej w południe przemaszował przed odwach główny w Rynku oddział 57 p. p., prowalony przez oficerów w czapkach legionowych. Żołnierze byli w mundurach austriackich, ale z orzełkami polskimi na czapkach, zamiast dotychczasowych „bączków”. Jednocześnie autobusami przyjechał brygadier Roja i od pełniących służbę odebrał odwach.

Żołnierze austriaccy (Czesi) bez najmniejszego oporu, a nawet z widoczną radością opróżnili odwach, zaś oddział polski wśród potężnych okrzy-

ków zgromadzonej publiczności i niesychanego, wyciskającego łyzy entuzjazmu, zajął odwach, poczem rozstawiono posterunki. Nad odwachem rozłożono chorągiew polską. Niebawem przed odwachem pojawiła się muzyka kolejarzy, która odegrała pieśni polskie. Na polskich żołnierzy posypał się deszcz kwiatów. Entuzjazm wzrastał. Stawiano własną piękną chorągiew z wizerunkiem Matki Boskiej i orla białego, którą wystawiono na odwachu.

Gdy o rana polskie oddziały wojskowe zajmowały koszary i obiekty wojskowe, o godzinie jedenastej przed południem rozpoczęły się w biurze Polskiej Komisji Likwidacyjnej pretraktacje Prezydium z reprezentantami woj-

(DOKOŃCZENIE NA STR. II)

### Z tygodnia

### Program rządu polskiego

Prezydent ministrów p. J. Świeżyński objawiający urzędowanie, wysłał przedstawicieli prasy warszawskiej, wobec których odczytał program nowego rządu. Obejmuje on szereg spraw zasadniczych, a premier przedstawił go w następujących słowach:

„Pragnąc panów zapoznać z programem, któryśmy sobie postawili, muszę na czoło wysunąć podstawowe zadanie rządu: wcielić w życie powszechne hasło narodowe zjednoczonej i niepodległej Polski z własnym dostępem do morza.

Pojmujemy dobrze, że posiadając za sobą zwarta, jednolita, zupełnie wyraźną wolę narodową, mamy prawo i obowiązek występować ze stanowczością. Gdy przechodzę dalej do zadań wewnętrznych, to muszę przede wszystkim zaznaczyć, że warunkiem wstępnym do realizowania obrzmich zadań jakie się tu nastreczają jest całkowita niezależność sądu od władz okupacyjnych; od tego uzależniłmy wogóle możliwość pełnienia czynności rządowych.

Niezależność rządu pozwoli nam spełnić proste, a pilne zobowiązania, które bierzemy na siebie: Najprzede zwolanie sejmów ustawodawczych. Podjęliśmy już wszelkie starania i poczyniliśmy już zarządzenia aby ordynarycja wyborcza, oparta na zasadach prawdziwej poprawności była opracowana w czasie jaknajkrótszym, poczem będą rozpisanie wybory z tem wyrachowaniem, żeby sejm mógł się zebrać z początkiem nowego roku. Tymczasowy mandat, który piastujemy nie upoważnia nas, oczywiście, do podejmowania szerokich reform społecznych, jednak rząd czuje się uprawniony do prac przygotowawczych w kierunku reform agrarnej oraz dotyczących bytu i rozwoju warstw pracujących. Przed Polską stoją obfrymie obowiązki, którym będzie można wówczas sprostać, gdy zasoby skarbowe na to pozwolą. Zwycięznie wpływać skarbowe, obliczone według norm dotychczasowych, nie staroza na dotychczasowe potrzeby, związane z budową wszystkich bez wyjątku organów. Wypadnie więc odwołać się w krótkim czasie do współdziałania publicznego na drodze pożyczki wewnętrznej.

Bez posiadania fundusów byłoby w szczególności niemożliwe przystąpienie do tworzenia armii narodowej, a przecież jest to obowiązek, od którego żaden rząd nie może się uchylić. Sprawy powołania do życia armii przed wzięciem do szeregów ochotników oraz dokonanie poboru, stawiamy na pierwszym planie, przekonani, że w tej mierze wszelki nasz wysiłek będzie uznany przez społeczeństwo za pilny i dlatego poparty powagą aprobaty powszechnej.

(DOKOŃCZENIE NA STR. II)

## Rozkazy Komendy Miasta

Pkt. 1. Przydziały: Porucznik Edmund Zieleniewski obejmuje komandę wojskowa grupy fabryk Nr 37 z rozkazu Komendy Wojskowej. Praktykant rachunkowy Ohly Leon i chorąży Bronisław Słowik zostają z dniem dzisiejszym przydzieleni do służby w Zakładach Gospodarskich Żalugi krakowskiej (Podgórze-Zablocie).

Pkt. 2. Przydział do Zakładu odzieży wojsk polskich — zapotrzebowanie czapkiary. Sierżant Feliks Jarosz byłego 23 p. obrony kraj. przydzielony zostaje do Zakładu odzieży wojsk polskich. Oddziały w stanie kwater mających się czapkiarze mają natychmiast oddać tyche za konsygnacją do Zakładu odzieży wojsk polskich — i tutaj o tem meldować.

Pkt. 3. Przydziały żołnierzy kompanii sanitarnych. Powracający żołnierze sanitarni mają być wcielani do kompanii sanitarnych jako kadry uzupełniającej dla szpitala garnizonowego i innych szpitali wojskowych.

Pkt. 4. Oddawanie aktów służbowych przy odprawie. Wszystkie akta służbowe przeznaczone dla Komendy Miasta i placu oddawać należy przy odprawie.

Pkt. 5. Zapotrzebowanie rzeźmieńników. Zarząd gospodarczy Żalugi krakowskiej w Podgórzu potrzebuje: 1 krawca, 1 szewca, 1 stolarza, 1 kowala obznajomionego z elektrycznością, 20 rzeźników i masarzy, 10 handlowców. Oddzia-

ły, prowadzące w stanie powyższym specjalistów, mają Komendzie miasta do 15 bm. zameldować.

Pkt. 6. Jutro o godz. 9 rano odbędzie się ze szpitala garnizonowego następujące pogrzeby: st. żołn. Edward Kraos z bat. 4; st. żołn. Michał Mrowca z 1. bat. Taborów; szereg Jan Budowiec z 86 p.p.; jeniec ros. Jarmata Klelnikow z ros. p. 133, następnie o godz. 11 przedpoł. pogrzeb szereg Izaka Landgardena z 90 p.p. Konkunkt dostawia 33 p. strzelców.

Pkt. 7. Odstawienie skonfiskowanych gum automobilowych. Wszystkie skonfiskowane w mieście gumy automobilowe należy natychmiast, pod osobistą odpowiedzialnością dotycząca komendanta, odstawić do zapasowego korpusu automobilowego w Grzegórkach.

Pkt. 8. Batalion akademicki będzie na razie używany aż do czasu wyskoklenia wyłącznie do służby ratowniczej i kontrolnej na dworcach w Krakowie. Członkowie batalionu akademickiego nosić mają jednolity przepisowy mundur. Jako odznaki: na rekawach błuzy i piaszka biały wyszty znak Baon Akad. Na czapce biało-czerwony sznurtek. Na pomieszczeniu całego batalionu akademickiego przetrzymać się przejściowo budynek szkoły żeńskiej na Kleparzu im. Słowackiego zajęty obecnie przez szpital rez. 3, obiekt 2. Żółd będzie przez komendę wojskowa wyznaczony. Jako Komendanta Baonu akademickiego przetrzymać się w rtmistrza Mieczysława Kozickiego, który przedłoży nazwiska oficerów przydzielonych do batalionu. Baon akademicki podlega bezpośrednio Komendzie Miasta.

Na wstępie „Rozkazu” Nr 12 — 14 listopada — podano w jakim porządku poszczególne formacje wojskowe zaciągane będą o dnia „główną wartę na odwachu w sile 1 oficer, 1 podoficer, 18 ludzi od dnia 16 listopada do końca listopada”.

Przypominano: „Wszystkie oddziały, formacje i zakłady

## Upadek cesarzy

Równocześnie prawie z zakończeniem wojny rewolucja jaka oładniała obu państwami centralnymi obalila zarówno tron Habsburgów jak i Hohenzollernów. W ostatnich dniach w chwili, kiedy w Berlinie na czele gabinetu niemieckiego stanął przywódca socjalistyczny, cesarz Wilhelm pokryjoma opuścił Niemcy i wraz ze swoim najbliższym otoczeniem zbiegł do Holandii. Zabrzymano go jednak na granicy i dumny władca Niemiec musi obecnie oczekiwać na decyzję rządu holenderskiego, czy zostanie do kraju wypuszczony, czy też będzie internowany.

Równocześnie prawie podobna tragedia rozegrała się w Wiedniu. Zgromadzenie niemieckiej Rady stanu oświadczyło się za utworzeniem w Austrii niemieckiej rządu republikańskiego i za przyłączeniem jej do republiki niemieckiej. Wobec tego cesarz Karol, powiadomiony o tej uchwale wydat zdaje się ostatni manifest do swych ludów w którym powiedział: Od chwili wstąpienia na tron było mem ustawicznym staraniem wywieść moje narody z okropności wojny, za której wybuch nie ponoszę winy. Nie omieszkałem przywrócić życia konstytucyjnego i otworzyć

narodom drogę do samostnego państwowego rozwoju. Jak dotąd tak i nadal przeżyję niezmienną miłośćią ku moim wszystkim ludom nie chcę przeciwstawić mojej osoby jako przekożdy dla ich wolności i rozwoju. Z gory już przewiduję rozstrzygnięcie jakie powzięnie niemiecka Austria, co do swej przyszłej formy państwowej. Lud objął rządy przez swych przedstawicieli. Zrzekam się wszelkiego udziału w sprawach państwowych. Równocześnie zwołanym z urzędu mój rząd austriacki.

Artystka odnosi obecnie tryumfy w Tryescie i Rjece, a ostatni jej koncert w Warszawie spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem, czego dowodzą głosy pism warszawskich; między innymi znany sprawozdawca muzyczny M. Skolimowski pisał: „Ada Sari słuchamy od paru miesięcy w Operze z niesłabnącym zainteresowaniem, ale wczoraj na koncercie w Filharmonii przeszła wręcz samą siebie... Ada Sari jest nie tylko fenomenalną wirtuoską wokalną, ale i prawdziwie wielką śpiewaczką o wzruszającej ekspresji w epizodach lirycznych, porywająca siłą temperamentu w dramatycznych akcentach swych party. Jest przytem artystką o wykwiwnej kulturze estetycznej”.

Rys. art. malarz Wróblewski

### Ogłoszenie

Instrumenta muzyczne dobre i tanie poleca Ignacy Cypres, Kraków, ul. Szweska 13/5. Skrzypce ze smyczkiem — harmonie w różnych gatunkach — klarnety — trąby akordeonowe — harmoniki ustne — mandoliny. Wysyłka za pobraniem pocztowem. Za nieodpowiednie zwracam uwagę.

# Program rządu polskiego

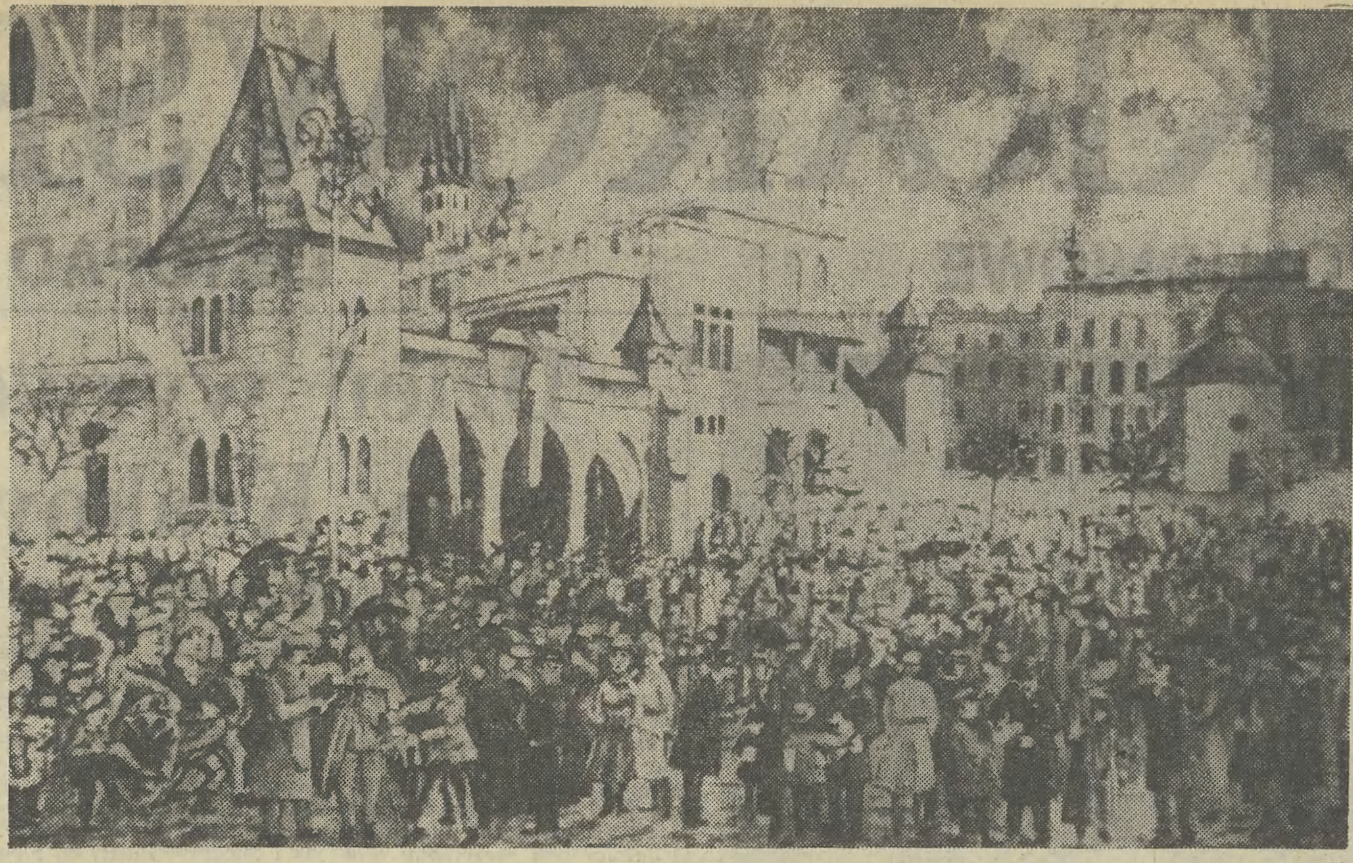
(DOKON. ZE STR. 1)

Ze sprawą zasobów skarbowych łączy się palące zadanie rządu: wynalezienie sposobów i dróg, aby użyć nędzy oraz zapewnić reemigrantom i robotnikom niezajętym oraz robotnikom, przebywającym w Niemczech, o których szybki powrót rząd usilnie zabiegać będzie — pracę, przez ożywienie wytwórczości przemysłowej i podjęcie takich robót publicznych, jakie okazały się niezbędne dla ekonomii i kultury kraju. Wielka odpowiedzialność spada na rząd w dziedzinie aprowizacji — jesteśmy jej świadkami w zupełności. Podejmujemy wszystko, co będzie w naszej mocy, aby fatalne stosunki aprowizacyjne polepszyć, jak najgruntowniej, nie ludząc się zresztą, żeby ich poprawa mogła nastąpić już w czasie najbliższym.”

# Warunki kapitulacji Niemiec

Wojna światowa dobiega końca. Przedstawiciele armii niemieckiej przybyli już do kwatery generała Focha i otrzymali od niego warunki na jakich koalicja gotowa jest zawrzeć z Niemcami zawieszenie broni. Warunki te są bardzo ciężkie i dla Niemiec wyszły upokarzające. Brzmia one:

1. Wejście w życie w sześć godzin po podpisaniu.
2. Natychmiastowe opuszczenie Belgii, Francji i Lotaryngii w ciągu 14 dni. Co z wojsk po tym terminie jeszcze pozostanie będzie internowane albo wzięte do niewoli.
3. Wydać pięć tysięcy dział, w pierwszej linii ciężkie i trzydziści tysięcy karabinów maszynowych, trzy tysiące miotaczy mln, dwa tysiące aparatów lotniczych.
4. Opuszczenie lewego brzegu Renu, Moguncja, Koblenca i Kolonia zostają obsadzone przez nieprzyjaciela w promieniu na głębokość trzydziestu kilometrów.
5. Na prawym brzegu Renu utworzyć pas centralny na 30 do 40 kilometrów głębokości. Opuszczenie to ma nastąpić w 11 dniach.
6. Z lewego brzegu Renu nie mogą być przewożone: wszystkie fabryki, koleje, wszystkie niekierunki.
7. Wydać pięć tysięcy lokomotyw, sto pięćdziesiąt tysięcy wagonów, dziesięć tysięcy samochodów.
8. Nieprzyjacielskie wojska okupacyjne będą utrzymywane przez Niemców.
9. Na wschodzie wycofać wszystkie wojska poza granice z dnia 1 sierpnia 1914. Termin do tego nie podany.
10. Zrzeczenie się traktatu brzeskiego i traktatu karaskiego.
11. Bezwarunkowa kapitulacja wschodniej Afryki.
12. Zwrot stanu Banku belgijskiego i rosyjskiego i rumuńskiego złota.
13. Oddanie jeńców wojennych bez tytułu wzajemności.
14. Wydanie 100 ludzi podwodnych, 8 lekkich krążowników i sześć dreadnoughtów. Reszta okrętów zostaje rozbrojona i oddana pod nadzór sprzymierzonych w portach neutralnych albo w portach koalicyj.
15. Zabezpieczenie wrogiego przejazdu przez Katedrę, oczyszczenie pół milionów, a wszystkie porty i baterie, któreby mogły przeszkadzać temu przejazdowi, zostają zajęte.
16. Blokada zostaje utrzymana. Niemieckie okręty mają być dalej załamane.
17. Wszystkie ograniczenia w sprawie żeglugi, zastosowane przez Niemcy do neutralnych, zostają zniesione.
18. Zwieszenie broni trwa trzydzieści dni.
19. W ten sposób militarne potęgi Niemiec przestają zupełnie istnieć. Wewnętrzna rewolucja, jaka obecnie rozpięta niemieckim państwem, stawia je w przymusowym położeniu zdania się na łaskę i nielaskę wroga. Warunki te w chwili, gdy numer ten znajdzie się w rękach czytelników będą już faktem dokonany a temsamem kończy się ten cesarz Wilhelma obecnie już zdetrzymowanego o władzy nad światem.



Pierwsza zmiana warty na odwachu u stóp Ratusza w Rynku Głównym 31 października 1918.

W „Rozkazie Komendy Miasta Nr. 12 — Kraków dnia 14 listopada 1918” podano: Zmiana warty głównej. Każdocienny oficer inspekcyjny garnizonu ma być obecny przy zmianie warty na ratuszu. W raporcie ma meldować Komendzie Miasta, o której godzinie zmiany warty dokonano.”

Równocześnie wyszło zarządzenie m. in. „O porządku zaciągania stale warty przez formacje wojskowe od dnia 16 listopada”. Rejestr otwierają „warty formacji” — 16/11 — 2. p.p., 17/11 — szkoła podchorążych...”

# Dzień wyzwolenia w Krakowie

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) chwila wyzwolenia narodu z obcego jarzma przeszła z powagą i godnością, jak przystało na społeczeństwo o dojrzałości, oceniające doniosłość wielkiego dziejowego momentu.

W tej przełomowej chwili wielkiego podniecenia serc i ducha więcej pragnąć nie należy jak zgodność, jednolitość, wolnego od waśni społecznej i partyjnych antagonizmów działania, aby wielkie, szczęśliwie poczęte dzieło wyzwolenia dobiec mogło szczęśliwie i w pokoju do końca. Na chwałę pokoleniu które chwile te przeżywało i kładło fundament pod szczęśliwą przeszłość wyzwolonej z więzów ojczyzny.

Obecni byli z ramienia wojskowości: generał zbiorczy hr. Benini, st. intendent Zaręcki, pułkownik Grimm, podpułkownik Morawski, wreszcie major Duschanek. Początkowo pertraktacje stały się na martwym punkcie. Na zarządzenie P.K.L. obsadzono wojskiem Magistralę w porozumieniu z brygadierem Roją. W miarę jednakże nadchodzących wiadomości ze wszystkich części miasta o obsadzeniu obiektów wojskowych przez wojsko polskie, opór reprezentantów wojskowości austriackiej słabł. Ze względu na bezpieczeństwo osobiste zatrzymano reprezentantów wojskowości przez kilka godzin w gmachu Magistratu, gdzie Prezydium podjęło ich odpowiednim posiłkiem.

Wypadki dziejowe o szerokim podłożu osłabiły cokolwiek znaczenie jubileuszu sceny krakowskiej. Mimo to uroczystość sama pełna była podniosłych momentów i przeżyć... Jest niezwykłą zasługą obecnego dyrektora Trzcinańskiego, że uroczystość jubileuszowa dostroili się do powagi chwili. Wystawienie w obecnym momencie „Wyzwolenia” było artystycznym wyrazem nastroju i rewelacja

W tymczasem z ministerstwa wojny nadszedł telegram P.K.L. z prośbą o wysłanie komisarzy w celu przeprowadzenia likwidacji wszelkich wojskowych spraw. Zarówno telegram ów jak i stanowcza postawa polskich czynników wojskowych zdecydowały o poddaniu się austriackiej komendy wojskowej, która zgodziła się oddać miasto wraz z obiektami wojskowymi Prezydium P.K.L.

O godzinie trzeciej popołudniu, kiedy zjechały samochody przed Magistrat, reprezentanci austriackiej wojskowości oświadczyli chęć opuszczenia budynku przosząc asystę oficerów polskich i orzekli polskie. Prośbie ich zadostojowano. Delegatów austriackiej wojskowości odwieziono do prywatnych mieszkań.

# Nowe odkrycia na Wawelu

Z okazji restauracji Wawelu ujawniają się coraz nowe zabytki z dawnej przeszłości tego grodu. Przed kilku dniami odbyło się otwarcie odkryte na Wawelu świątyni św. Feliksa i Aduakta. Na uroczystość przybyło liczne grono zaproszonych gości oraz przedstawiciele świata naukowego i miłośników zabytków Krakowa. W małej świątyni, która pomieścić może zaledwie kilkanaście osób, zebrało się grono przedstawicieli nauki i sztuki, oraz Wszechnicę krakowską, imieniem komitetu krakowskiego odbudowy Wawelu był obecnym p. Tomkowicz, zjawili się również człon-

ku tej parły naszej przeszłości. Świątynia wybudowana została przez nieznanego bliżej władce tutejszych ziem około IX wieku. Za Kazimierza Wielkiego stała się kaplica królewską, a w roku 1809 zamieniono ją na izby mieszkalne. Odnówiono obecnie ze smakiem artystycznym robi wielkie wrażenie na zwiedzających.

**Ogłoszenie**  
Kaźda kobieta czyta moje bardzo interesujące pouczenia nowoczesnego pielęgnowania białostu. Nieocenione rady przy zaniku i braku pełnych kształtów! Proszę pisać za zaufaniem Ida Krause, Pressburg (Węgry) Hansstrasse. Nie nie kosztuje.

Następnie wyczerpujących wyjaśnień o powstaniu świątyni i jej dziejach udzielił zasłużony odnowiciel tego pięknego zabytku profesor Szyszko-Bohusz.

Wyboru materiałów dokonała BOGUMIŁA PIECZONKOWA, zdjęcia: Archiwum KTF i „Gazety Krakowskiej”

# Pod dobrą wróżbą

Ubiegły tydzień przebiegł pod dobrą wróżbą. Bezpośrednio zgłosiła Krakauerka przyniosła nam co wiecej pomyślne komunikaty z placów boju i telegramy na własnym drucie i bez dźwięku, w których wynikało, jasno jak na dłoni, że w całym świecie do zorganizowania a iad i porządek tylko w Austrii, Krakauerka zgłosiła w czwartek, to jest w tym dniu, w którym nastąpiła likwidacja dawnych stosunków i rozpoczęcie nowej ery naszego życia narodowego. Dzień 31 października należy do najważniejszych w naszym dziejach. W dniu tym zerwało nasze społeczeństwo ostatnią nić, jaka je jeszcze łączyła z Austrią, która dnia była zawsze tylko macochą, a nigdy matką i spokojnie, a poważnie rozpoczęło nową erę narodową wolnego życia.

Warty byli obecni na Rynku głównym pozostanie na zawsze w pamięci. Wielu ludzi miało łzy w oczach. Ta przemiana z austriackiego kraju koronnego na samodzielną, aby jak najprędzej już zjednoczone państwo polskie, od była się z należytą powagą i spokojem. Kto nie chciał pójść się z nowym porządkiem, temu pozwolono na to. Skorzystali z tego zwłaszcza oficerowie narodowości niemieckiej, którzy tłumnie wywedrowali do swojego Vaterlandu, ale z dość rzadkimi mianami, gdyż przypuszczają, że im tam nie będzie tak dobrze jak było tutaj, gdzie mieli i znaczenie i opylali we wszystko, czego tylko dusza, a przede

wszystkiem żołądek zapagnie. Nieraz też nadużywali swego stanowiska ale dziś czas na zajmowanie się tą sprawą.

Z budynków rządowych usunieto ory i austriackie, a na odwachu w Rynku głównym rozległa się po raz pierwszy polska komenda. Ta chwila dla tych, którzy przy zmianie

nie fortocnym Krakowa zauważono porządek i sumienne spełniania służby wartowniczej przy obiektach wojskowych przez I. Baon strzelców, za co wyraża się oficerom jak i żołnierzom pochwałę.”

Pod tekstami niektórych „Rozkazów” widnieją ogłoszenia. Oto jedno z nich: „W drodze samochodem Winniki, Dębniaki, Kobieryn, Skotniki, Borek Fałęcki, Zwierzyniec, Dąbie zaginęła sztaba oficerska, kawalerska ze srebrzystym temblikami. Znalazca zechce za wynagrodzeniem złożyć ją w Komendzie placu w Bliurze kwaterynkowym.”

# Rozkazy Komendy Miasta

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) gów) wyłącznie w celach służbowych należy adresować do pododdziału tranżenowego i służby miejskiej mieszczącej się w nadwiślańskich koszarach przy ul. Zwierzynieckiej Nr 25. Fura te mogą być dostarczane tylko oddziałom, zakładom etc. nieposiadającym w swym stanie koni, fur i.t.d.; — powozy osobowe będą do starzane tylko w razie istotnej potrzeby i tylko za zezwoleniem referenta Polskiej Komendy Wojskowej, Stradom 14, I piętro; — wskutek zaszłych wypadków duru plamistego na pierwszym wewnętrznym oddziale szpitala załogi w Krakowie zostaje oddział ten podany aż do dalszego zarządzenia kontumacyj. Przymiowanie chorych na ten oddział jest wstrzymane; — oddziały, w których pełnią służbę uczniowie należący do Gwardii Narodowej mają tych uczniów włączyć w stan zaprowiantowania; — wszystkie wodociągi stojące na wolnym powietrzu jak i hydranty ogniowe i studnie wypływowe należy przed zimą owinąć podwójnie warkoczami ze słomy; — patroli i oddziały pełniące służbę w mieście lub poza miastem muszą być zaopatrzone w odpowiedni rozkaz, podpisany przez komendanta oddziału dotyczącego lub jego zastępcę.

W „Rozkazach” znajduje się pochwała: „Przy obchodach dokonanych przez referenta oddziału dotyczącego lub jego zastępcę.”

# Ruiny i zgliszczca

Zadna wojna nie zamienia tak wielkich przestrzeni krajów w pustynię, jak ta, która obecnie dobiega końca. Wszędzie, gdzie przebiegały fronty bojowe pozostawały jeno gruzy i zupełna ruina, a wiele dziesiątek lat trzeba będzie, aby z tych popiołów powstało znowu życie i zaczęła się kulturalna praca. Zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie Europy całe pałacie kraju zamienione zostały przez, toczące się na nich walki w perzynę. Miasta zniknęły z powierzchni ziemi, a często jedynie czerniwoy pył i błoto, zmieszane z przoraną granatami ziemią świadczą o tem, że na tem miejscu była niegdyś wieś. Po wielu miejscowościach pozostały jeno nazwy i wspomnienia.

Najbardziej dotknięte zniszczeniem są części Galicji wschodniej, gdzie stał front rosyjski oraz wschodnie polacie Królestwa Polskiego. Na południu zupełnej zagładzie uległy obszary Gorcy i Gradyńscy, zaś na zachodzie cała północna Francja i znaczna część Belgii zamienione zostały w pustynię. Ambicja Niemców, która właściwie tę wojnę wywołała ma na sumieniu te

# Posiedzenie Rady Miejskiej — 28 listopada 1918

Z przemówienia Prezydenta Miasta: „Ciesze się, że doczekaliśmy tej chwili, iż mogę tu na tej sali powitać reprezentantów tych warstw ludności Krakowa, które dotąd prawa tego były pozbawione. Pracowaliśmy dotąd dla dobra Krakowa i jego obywateli w mniejszej liczbie, od dziś pracować będziemy wspólnie dla tego samego celu.

Tak jak dotąd, rada stołeczna wolnego miasta Krakowa nigdy nieczem innym się nie kierowała, jak tylko dobrem miasta, tak i obecnie jestem głęboko przekonany, że w zgodzie i harmonii przyjdzie nam nadal rozwiązywać wspólnie niejedno, wspólne dzieło społeczne, jakie czeka nas w najbliższej, czy dalszej przyszłości.”

Radny miejski Misiulek zgłasza narły wniosek: Rada miasta Krakowa wita Tymczasowy Rząd ludowy republiki polskiej w wyzwolonej i celem finansowego poparcia budowy państwa polskiego uchwała subskrybować milion koron na pożyczkę państwową. Wniosek przekazano do regulaminowego traktowania.

Wielkie i szczerne, ale zarazem i trudne czeka ich zadanie, to też posyłamy im na drogę ich żołnierskiego obowiązku ojcowiskie błogosławieństwo, niech was Bóg prowadzi i ma was zawsze w swej opiece. (Brawa)

# Echa jubileuszu Teatru im. J. Słowackiego

Wypadki dziejowe o szerokim podłożu osłabiły cokolwiek znaczenie jubileuszu sceny krakowskiej. Mimo to uroczystość sama pełna była podniosłych momentów i przeżyć... Jest niezwykłą zasługą obecnego dyrektora Trzcinańskiego, że uroczystość jubileuszowa dostroili się do powagi chwili. Wystawienie w obecnym momencie „Wyzwolenia” było artystycznym wyrazem nastroju i rewelacja

# Manifestacja wolnego Krakowa

Dnia 3. bm. w pierwszą niedzielę po pamiętnym dniu, w którym zerwano wreszcie pięta niewoli — wolny Kraków ołbrzymia manifestacją uczcił wielką chwilę dziejową. Już od rana gród podwawelski tonie w podniosłym nastroju święta narodowego. Około godziny dziesiątej tłumy ludzi kierują się ulicą Grodzką ku stożkom Wawelu... Ze starej Zygmuntońskiej wieży odezwał się majestatycznie królowski dzwon Zygmunta. Potężne spłowe uderzenie Zygmunta... Kilkunastotysięczny tłum ruszył olbrzymim korowodem przy dźwiękach muzyki Józefów pod pałac Wielopolskich. Kiedy kilkunastotysięczny tłum obiegł ratusz, pierwszy przemówił z balkonu dr Tadeusz Konczyński. W mowie swej podniósł, że Kraków ostatni z ziem polskich utracił wolność i pierwszy ją w całej pełni odzyskał.

# Warszawiaci w Krakowie

Wśród wielu uroczystych i podniosłych chwil, jakie obecnie przeżywamy, w życiu Krakowa zaznaczył się radośnie dzień, kiedy na polecenie rządu polskiego przybyła do Krakowa polska załoga z Warszawy... Przybyli żołnierze drugiego pułku piechoty polskiej. O godzinie dziesiątej przyjechali na dworcze oficerowie krakowskiej komendy. W południe odbyło się powitanie przybyłych na Rynku krakowskim, gdzie zebrały się tłumy ludzi. Przybyli przewodniczący wojskowego P.K.L. poseł Włodzimierz Tetmajer, gen. brzd. Roja, generał Madziara, prezydent miasta Federowicz i radni miasta. Batalion (trzeci) pod komendą majora Januszewicza przemarszerował we wspaniałym orndunku z dworca towarowego ulica Warszawska i Florjańska. Po drodze czyniło im owacje i obruczano żołnierzy kwiatami. W Rynku przeszedłszy przed odwachem batalion ustawił się wzdłuż Sukiennic od strony ulicy Szewskiej, gdzie brygadier Roja odebrał raport wojskowy. Następnie powitał żołnierzy serdecznym przemówieniem poseł Tetmajer, po nim zaś imieniem miasta prezydent Federowicz powitał przybyłych do starej stolicy Polak.

# Z protokołów obrad Rady Miejskiej

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) Za dotychczasową wyteżoną pracę i ochronę mieszkańców Krakowa przesyłamy Komendantowi generałowi brygadzielowi Bolesławowi Roji oraz Komendantowi generałowi Madziarze najszczerze uznanie i cześć. (Brawa)

Zarazem pozdrawiamy i witamy gorącym sercem wracających z różnych frontów żołnierzy Polaków. Witamy polskie pudy dzieci krakowskich, trzyosobnie i szesnastkę, witamy serdecznie wszystkie polskie tutejsze oddziały wojskowe różnej broni. (Brawa)

HERBACIARNIA NA DWORCU  
Radny miasta Potoczek poruszył sprawę herbaciarzy na dworcu kolejowym. Prezydent wyjaśnił, że zwrócił się w tej sprawie do komendy wojskowej.

Zarazem pozdrawiamy i witamy gorącym sercem wracających z różnych frontów żołnierzy Polaków. Witamy polskie pudy dzieci krakowskich, trzyosobnie i szesnastkę, witamy serdecznie wszystkie polskie tutejsze oddziały wojskowe różnej broni. (Brawa)

APROWIZACYA  
Przewodniczący omawia zły stan aprowizacji miasta. Powiatowe komitety narodowe wstrzymują wysyłki towarów poza obręb powiatów, wskutek czego dowóz do Krakowa ustaje. Mimo tych chwilowych utrudnień, stan aprowizacji nie będzie beznadziejny, jeśli tylko producenci chętnie oddadzą produkty do miast. W tym kierunku ma przewodniczący zapewnienia ze związków ziemianiskich.

Przewodniczący wyraża przekonanie, że aprowizacja w kraju pod energicznym kierunkiem Moraczewskiego sprosta zadaniu.

Przy dźwiękach Zygmunta

Przybyli przewodniczący wojskowego P.K.L. poseł Włodzimierz Tetmajer, gen. brzd. Roja, generał Madziara, prezydent miasta Federowicz i radni miasta.

Przewodniczący wyraża przekonanie, że aprowizacja w kraju pod energicznym kierunkiem Moraczewskiego sprosta zadaniu.

Przybyli żołnierze drugiego pułku piechoty polskiej. O godzinie dziesiątej przyjechali na dworcze oficerowie krakowskiej komendy. W południe odbyło się powitanie przybyłych na Rynku krakowskim, gdzie zebrały się tłumy ludzi.

Przewodniczący omawia zły stan aprowizacji miasta. Powiatowe komitety narodowe wstrzymują wysyłki towarów poza obręb powiatów, wskutek czego dowóz do Krakowa ustaje. Mimo tych chwilowych utrudnień, stan aprowizacji nie będzie beznadziejny, jeśli tylko producenci chętnie oddadzą produkty do miast.

Przewodniczący wyraża przekonanie, że aprowizacja w kraju pod energicznym kierunkiem Moraczewskiego sprosta zadaniu.

Przybyli przewodniczący wojskowego P.K.L. poseł Włodzimierz Tetmajer, gen. brzd. Roja, generał Madziara, prezydent miasta Federowicz i radni miasta.

Przewodniczący omawia zły stan aprowizacji miasta. Powiatowe komitety narodowe wstrzymują wysyłki towarów poza obręb powiatów, wskutek czego dowóz do Krakowa ustaje. Mimo tych chwilowych utrudnień, stan aprowizacji nie będzie beznadziejny, jeśli tylko producenci chętnie oddadzą produkty do miast.

Przewodniczący wyraża przekonanie, że aprowizacja w kraju pod energicznym kierunkiem Moraczewskiego sprosta zadaniu.

Przybyli przewodniczący wojskowego P.K.L. poseł Włodzimierz Tetmajer, gen. brzd. Roja, generał Madziara, prezydent miasta Federowicz i radni miasta.

Przewodniczący omawia zły stan aprowizacji miasta. Powiatowe komitety narodowe wstrzymują wysyłki towarów poza obręb powiatów, wskutek czego dowóz do Krakowa ustaje. Mimo tych chwilowych utrudnień, stan aprowizacji nie będzie beznadziejny, jeśli tylko producenci chętnie oddadzą produkty do miast.

Przewodniczący wyraża przekonanie, że aprowizacja w kraju pod energicznym kierunkiem Moraczewskiego sprosta zadaniu.

Przybyli przewodniczący wojskowego P.K.L. poseł Włodzimierz Tetmajer, gen. brzd. Roja, generał Madziara, prezydent miasta Federowicz i radni miasta.

Przewodniczący omawia zły stan aprowizacji miasta. Powiatowe komitety narodowe wstrzymują wysyłki towarów poza obręb powiatów, wskutek czego dowóz do Krakowa ustaje. Mimo tych chwilowych utrudnień, stan aprowizacji nie będzie beznadziejny, jeśli tylko producenci chętnie oddadzą produkty do miast.

Przewodniczący wyraża przekonanie, że aprowizacja w kraju pod energicznym kierunkiem Moraczewskiego sprosta zadaniu.

Przybyli przewodniczący wojskowego P.K.L. poseł Włodzimierz Tetmajer, gen. brzd. Roja, generał Madziara, prezydent miasta Federowicz i radni miasta.

Przewodniczący omawia zły stan aprowizacji miasta. Powiatowe komitety narodowe wstrzymują wysyłki towarów poza obręb powiatów, wskutek czego dowóz do Krakowa ustaje. Mimo tych chwilowych utrudnień, stan aprowizacji nie będzie beznadziejny, jeśli tylko producenci chętnie oddadzą produkty do miast.

Przewodniczący wyraża przekonanie, że aprowizacja w kraju pod energicznym kierunkiem Moraczewskiego sprosta zadaniu.

Przybyli przewodniczący wojskowego P.K.L. poseł Włodzimierz Tetmajer, gen. brzd. Roja, generał Madziara, prezydent miasta Federowicz i radni miasta.

Przewodniczący omawia zły stan aprowizacji miasta. Powiatowe komitety narodowe wstrzymują wysyłki towarów poza obręb powiatów, wskutek czego dowóz do Krakowa ustaje. Mimo tych chwilowych utrudnień, stan aprowizacji nie będzie beznadziejny, jeśli tylko producenci chętnie oddadzą produkty do miast.

Przewodniczący wyraża przekonanie, że aprowizacja w kraju pod energicznym kierunkiem Moraczewskiego sprosta zadaniu.

Przybyli przewodniczący wojskowego P.K.L. poseł Włodzimierz Tetmajer, gen. brzd. Roja, generał Madziara, prezydent miasta Federowicz i radni miasta.

Przewodniczący omawia zły stan aprowizacji miasta. Powiatowe komitety narodowe wstrzymują wysyłki towarów poza obręb powiatów, wskutek czego dowóz do Krakowa ustaje. Mimo tych chwilowych utrudnień, stan aprowizacji nie będzie beznadziejny, jeśli tylko producenci chętnie oddadzą produkty do miast.

Przewodniczący wyraża przekonanie, że aprowizacja w kraju pod energicznym kierunkiem Moraczewskiego sprosta zadaniu.

Przybyli przewodniczący wojskowego P.K.L. poseł Włodzimierz Tetmajer, gen. brzd. Roja, generał Madziara, prezydent miasta Federowicz i radni miasta.

Przewodniczący omawia zły stan aprowizacji miasta. Powiatowe komitety narodowe wstrzymują wysyłki towarów poza obręb powiatów, wskutek czego dowóz do Krakowa ustaje. Mimo tych chwilowych utrudnień, stan aprowizacji nie będzie beznadziejny, jeśli tylko producenci chętnie oddadzą produkty do miast.

Przewodniczący wyraża przekonanie, że aprowizacja w kraju pod energicznym kierunkiem Moraczewskiego sprosta zadaniu.

Przybyli przewodniczący wojskowego P.K.L. poseł Włodzimierz Tetmajer, gen. brzd. Roja, generał Madziara, prezydent miasta Federowicz i radni miasta.

Przewodniczący omawia zły stan aprowizacji miasta. Powiatowe komitety narodowe wstrzymują wysyłki towarów poza obręb powiatów, wskutek czego dowóz do Krakowa ustaje. Mimo tych chwilowych utrudnień, stan aprowizacji nie będzie beznadziejny, jeśli tylko producenci chętnie oddadzą produkty do miast.

Przewodniczący wyraża przekonanie, że aprowizacja w kraju pod energicznym kierunkiem Moraczewskiego sprosta zadaniu.

Przybyli przewodniczący wojskowego P.K.L. poseł Włodzimierz Tetmajer, gen. brzd. Roja, generał Madziara, prezydent miasta Federowicz i radni miasta.

Przewodniczący omawia zły stan aprowizacji miasta. Powiatowe komitety narodowe wstrzymują wysyłki towarów poza obręb powiatów, wskutek czego dowóz do Krakowa ustaje. Mimo tych chwilowych utrudnień, stan aprowizacji nie będzie beznadziejny, jeśli tylko producenci chętnie oddadzą produkty do miast.

Przewodniczący wyraża przekonanie, że aprowizacja w kraju pod energicznym kierunkiem Moraczewskiego sprosta zadaniu.

Przybyli przewodniczący wojskowego P.K.L. poseł Włodzimierz Tetmajer, gen. brzd. Roja, generał Madziara, prezydent miasta Federowicz i radni miasta.

Przewodniczący omawia zły stan aprowizacji miasta. Powiatowe komitety narodowe wstrzymują wysyłki towarów poza obręb powiatów, wskutek czego dowóz do Krakowa ustaje. Mimo tych chwilowych utrudnień, stan aprowizacji nie będzie beznadziejny, jeśli tylko producenci chętnie oddadzą produkty do miast.

Przewodniczący wyraża przekonanie, że aprowizacja w kraju pod energicznym kierunkiem Moraczewskiego sprosta zadaniu.

Przybyli przewodniczący wojskowego P.K.L. poseł Włodzimierz Tetmajer, gen. brzd. Roja, generał Madziara, prezydent miasta Federowicz i radni miasta.

Przewodniczący omawia zły stan aprowizacji miasta. Powiatowe komitety narodowe wstrzymują wysyłki towarów poza obręb powiatów, wskutek czego dowóz do Krakowa ustaje. Mimo tych chwilowych utrudnień, stan aprowizacji nie będzie beznadziejny, jeśli tylko producenci chętnie oddadzą produkty do miast.

Przewodniczący wyraża przekonanie, że aprowizacja w kraju pod energicznym kierunkiem Moraczewskiego sprosta zadaniu.

Przybyli przewodniczący wojskowego P.K.L. poseł Włodzimierz Tetmajer, gen. brzd. Roja, generał Madziara, prezydent miasta Federowicz i radni miasta.

Przewodniczący omawia zły stan aprowizacji miasta. Powiatowe komitety narodowe wstrzymują wysyłki towarów poza obręb powiatów, wskutek czego dowóz do Krakowa ustaje. Mimo tych chwilowych utrudnień, stan aprowizacji nie będzie beznadziejny, jeśli tylko producenci chętnie oddadzą produkty do miast.

Przewodniczący wyraża przekonanie, że aprowizacja w kraju pod energicznym kierunkiem Moraczewskiego sprosta zadaniu.